

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
31 grudnia 2021
nr 98 (LXXVI)
cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI
**SENAT RP DOCENIŁ
REDAKTORA »GŁOSU«**
STR. 2-3



PUBLICYSTYKA
**MIJA ROK,
TRUDNY ROK**
STR. 8



SPORT
STATEK BEZ STERNIKA
STR. 13



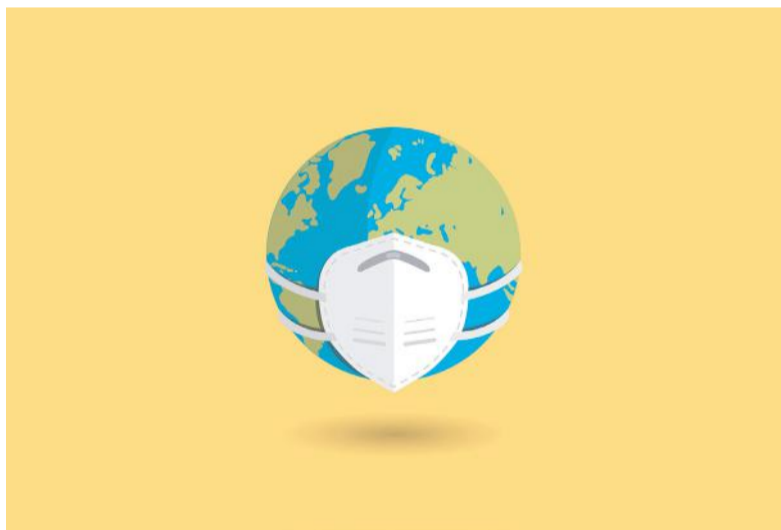
Nowy rok z » patyczkiem w nosie «

WYDARZENIE: Za kilkanaście godzin wkroczymy w trzeci rok z koronawirusem. W środę koalicyjny rząd Petra Fiali określił, jak będą wyglądać jego pierwsze dwa miesiące. Będziemy się szczepić i testować.

Beata Schönwald

Od 4 stycznia wszystkie osoby pełnoletnie będą mogły przyjąć przypominającą dawkę szczepionki już po upływie pięciu miesięcy od drugiej dawki. Ministerstwo Zdrowia powołuje się przy tym na najnowsze dane pochodzące z krajów, takich jak Wielka Brytania czy Dania, które „jednoznacznie potwierdziły, że dawka przypominająca wyraźnie zwiększa ochronę przed ciężkim przebiegiem choroby spowodowanej wariantem omikron”. Dlatego czeski resort zdrowia chce wykorzystać wszelki swój potencjał, by jak najszybciej podać trzecią dawkę wszystkim chętnym.

Aby nie pozwolić na dramatyczne szerzenie się koronawirusa wśród uczniów, od najbliższego poniedziałku testy na obecność COVID-19 będą przeprowadzane w szkołach dwa razy w tygodniu – w poniedziałki i czwartki. – Zasadniczą sprawą jest to, żeby zachować naukę w szkołach oraz w jak największym stopniu



Fot. Pixabay

minimalizować ryzyko kwarantanny dla całych klas – podkreślił minister zdrowia, Vlastimil Válek.

Dwa tygodnie później, czyli od 17 stycznia ruszy systematyczne testowanie również w zakładach pracach. Jego szczegóły zostaną doprecyzowane podczas rozmów z przedstawicielami pracodawców i związków zawodowych. W środę zabrzmiało jednak z ust ministra, że testy mają

być przeprowadzane co 3-5 dni i dotyczyć wszystkich pracowników, nie wyłączając tych, którzy przyjęli już trzecią dawkę wakuiny. W efekcie każda osoba zatrudniona – z wyjątkiem tych pracujących z domu lub niemających w pracy kontaktu z osobami trzecimi – powinna zaliczyć w styczniu sześć testów, a w lutym pięć. Do tej pory firmy miały obowiązek testowania tylko osób

niezaszczepionych lub tych, które w ciągu ostatnich 180 dni nie chorowały na COVID-19. Podobnie jak w szkołach obecność wirusa będzie stwierdzana za pomocą testu antygenowego.

Chociaż dane z ostatnich dni i tygodni mówią jasno, że w RC obecna fala koronawirusa traci na sile, dyrektor Instytutu Informacji i Statystyki w Służbie Zdrowia Ladislav Dušek jest przekonany, że atak omikronu jest nieunikniony i że na przełomie stycznia i lutego również u nas stanie się wariantem dominującym. Wtedy liczby zakażeń znowu poszybują. – W literaturze międzynarodowej pojawiła się stosunkowo wiarygodna informacja, że omikron w porównaniu z deltą mógłby powodować o jedną trzecią, a nawet o połowę mniejsze obciążenie szpitali. To brzmi dobrze – powiedział Dušek. Od razu jednak zaznaczył, że omikron szerzy się tak szybko, że w krótkim czasie jest w stanie zakazić tłumy. Wówczas nawet niższy odsetek ciężkiego przebiegu choroby spowoduje, że na oddziałach szpitalnych znowu będzie tłoczno. ▲



●●●
Omikron jest na tyle odległy w swojej sekwencji genetycznej od delty, że niestety ucieka spod odpowiedzi immunologicznej. Dlatego każdy z nas musi przejść zakażenie nim

Dr Franciszek Rakowski

z Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Rodacy!

Za nami rok, w którym wpisywaliśmy „polską”. Mamy nadzieję, że wszyscy dobrze się spisaliśmy w Spisie Ludności i nowy rok przyniesie nam jego pozytywne podsumowanie. Jesienią wybraliśmy też nowe władze Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Cieszymy się, że dalej możemy działać razem i z entuzjazmem patrzeć w przyszłość. I tego chcemy Wam życzyć na progu nowego roku zgodnej współpracy dla wspólnego dobra naszej polskiej społeczności.

Helena Łęgowicz, prezes PZKO
Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w Republice Czeskiej



REKLAMA

PF 2022

Szczęśliwego witalnego Nowego Roku życzy zespół Vitality Slesko i Pensjonatu Owieczka

GŁ-433

CZWARTEK
6.1.2022 GODZ. 16.00
KOŚCIÓŁ PARAFIALNY
W JABŁONKOWIE

IX Koncert Kolęd

CHÓR MĘSKI „GORÓL”
MK PZKO w JABŁONKOWIE
(dyrygent Alojzy Suchanek)
CHÓR MĘSKI „HEJNAŁ-ECHO”
MK PZKO w KARWINIE-FRYSZTACIE
(dyrygent Andrzej Szyja)

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

„Zdrowia, szczęścia, pomyślności i oby ten nowy rok był przynajmniej taki jak ten, który się kończy” – to typowe życzenia, które składamy sobie w noc sylwestrową, gdy zegar wybije północ. Tej nocy i jutrzejszego poranka będzie, myślę, podobnie, choć tak naprawdę ten rok wcale nas nie rozpieszczał. Aby to stwierdzić, nie trzeba nawet wybiegać myślami poza granice naszego kraju. Wystarczy bowiem, kiedy wspomnimy o tysiącach zmarłych na COVID-19, zniszczone przez tornado miasteczka i wioski na południu Moraw, jedenaście ofiar podpalenia mieszkania w wieżowcu w Boguminie czy blisko milion osób, które z dnia na dzień stanęły w obliczu braku dostawy prądu i gazu w związku z krachem „Bohemia Energy”. Cemu to wszystko wymieniam, skoro z całą pewnością przeżyliśmy w tym roku wiele wspaniałych i niezapomnianych momentów, udało nam się osiągnąć to i tamto, spotkaliśmy życiową miłość, zdobyliśmy satysfakcjonującą nas pracę, odzyskaliśmy zdrowie, a także ominęły nas inne kataklizmy? Otóż wyliczam to po to, bo w sytuacjach, kiedy nie wszystko nam wychodzi i życie wokół wcale nie jest „cacy”, budzi się w nas to, co jest najbardziej ludzkie: wdzięczność, że pomimo wszystko dane nam było przeżyć ten rok do samego końca. I że ten koniec zmieni się w nowy początek, który pozwoli nam przez kolejne 365 dni mieć nadzieję.

CYTAT NA DZIS



Jiří Rusnok,

prezes Czeskiego Banku Narodowego, odnośnie stopy inflacji, która po Nowym Roku może sięgnąć nawet 7-8 proc

Te miesięczne liczby będą nadzwyczaj wysokie. Mamy do czynienia z kompletnie „wysprzątanym” rynkiem pracy

ZAPOWIEDŹ

Gorolskie kołędowanie

Wyjątkowy Koncert Kolęd odbędzie się w kościele parafialnym w Jabłonkowie w przypadające na najbliższy czwartek 6 stycznia Święto Trzech Króli. O 16.00 przed publicznością zaprezentują się Chór Męski „Gorol”, jaki działa przy MK PZKO w Jabłonkowie, oraz Chór Męski „Hejnał-Echo” z MK PZKO w Karwinie-Frysztacie.

– To koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przekazany na rzecz Stowarzyszenia „Nigdy nie jesteś sam” – wyjaśnia Grzegorz Skupień, prezes „Gorola”. Zapowiada, że podczas koncertu „Gorol” i „Hejnał-Echo” wykonają znane i lubiane kolędy, a wspólnie planują zaśpiewać dwa utwory. W wydarzeniu weźmie udział Renata Czader, przewodnicząca stowarzyszenia. Niewykluczone, że z krótkim programem zaprezentują się dzieci. Wstęp na dziewiątą edycję koncertu jest bezpłatny. W kościele znajdą się specjalne koszyki, do których chętni będą mogli przekazywać pieniądze na rzecz Stowarzyszenia „Nigdy nie jesteś sam” z Trzynieca. To stowarzyszenie zajmuje się m.in. organizacją zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami, a także wspieraniem ich rodzin. (klm)

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



Fot. DANUTA CHLUP

Na ten weekend synoptycy zapowiadają odwilż i temperatury prawie jak na Sycylii... Jeszcze w środę można było szusować na świetnie przygotowanej nartostradzie na Czantorii. (jb)

DZIS...

31

grudnia 2021

Imieniny obchodzą: Melania, Sylwester
Wschód słońca: 7.42
Zachód słońca: 15.35
Do końca roku: 0 dni
(Nie)typowe święta: Dzień bez Bielizny
Przysłowie: „W noc sylwestrową łagodnie, będzie kilka dni pogodnie”

JUTRO...

1

stycznia 2022

Imieniny obchodzą: Mieczysława, Mieczysław, Mieszko
Wschód słońca: 7.42
Zachód słońca: 15.37
Do końca roku: 364 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Pokoju, Światowy Dzień Kaca
Przysłowie: „Nowy rok jaki, cały rok taki”

POJUTRZE...

2

stycznia 2022

Imieniny obchodzą: Abel, Izidor, Makary
Wschód słońca: 7.42
Zachód słońca: 15.38
Do końca roku: 363 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Ptysia, Światowy Dzień Introwertyka
Przysłowie: „Gdy Makary pogodny, cały styczeń chłodny”

POGODA

piątek



dzień: 8 do 10 °C
 noc: 9 do 7 °C
 wiatr: 4 - 6 m/s

sobota



dzień: 7 do 10 °C
 noc: 7 do 6 °C
 wiatr: 2 - 6 m/s

niedziela



dzień: 6 do 10 °C
 noc: 8 do 7 °C
 wiatr: 1 - 5 m/s

Senat RP docenił re

Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu”, został wyróżniony w konkursie o Nagrodę Marszałka Senatu RP dla dziennikarzy polskich i polonijnych za reportaż o prof. Stanisławie Czudku, światowej sławy onkologu mieszkającym w Mostach koło Jabłonkowa. Ukazał się on na naszych łamach w piątek 26 listopada.

Łukasz Klimaniec



Po drugie

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

S

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

W historii konkursu były dwa ostatnie laureaci: w 2019 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff, a w 2020 roku nagrodę otrzymał Tomasz Wolff.

Konkurs o Nagrodę Marszałka Senatu RP organizowany dla dziennikarzy polskich i polonijnych miał na celu znalezienie odpowiedzi na pytania, jak polscy naukowcy radzą sobie poza granicami, jaki jest ich wkład w rozwój światowej nauki, a także jakie są ich relacje z Polską. Ogłaszając go Senat chciał zainspirować dziennikarzy do poszukiwania naukowców polskiego pochodzenia, Polaków żyjących poza granicami i przybliżenia ich odkryć i sukcesów rodakom w kraju. Wszystko po to, by upowszechnić ich dokonania nie tylko w Polsce, ale i na świecie, do czego nawiązywało hasło tegorocznej 18. edycji konkursu „Choć nauka nie ma ojczyzny, uczony ją posiada”.

Pierwszą nagrodę otrzymała Marzena Wróbel-Szała za reportaż radiowy „Powrót do korzeni” o postaci prof. Hilarego Koprowskiego, który został wyemitowany na antenie Polskiego Radia Zachód 24 listopada 2021 r. Jury wysoko oceniło reportaż o wybitnym, nieżyjącym już wirusologu, który na emigracji w USA, równoległe z amerykańskimi naukowcami stworzył szczepionkę przeciwko polio i przekazał bezinteresownie Polsce 9 mln szczepionek na początku lat 60., gdy szalała epidemia choroby Heinego-Medina. W ocenie jury reportaż znakomicie wpisał się w temat i cel konkursu.

Dwie równorzędne trzecie nagrody otrzymały Ewa Trzciska za rozmowę

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



HAWIERZÓW

Po prawej stronie od wejścia do pawilonu E ratusza została zainstalowana elektroniczna tablica ogłoszeń. Zastąpiła ona tradycyjną witrynę, na której magistrat wywieszał ważne dokumenty i informacje dla mieszkańców. Nowa tablica ma duży ekran, jest prosta w obsłudze oraz dostosowana również do potrzeb niepełnosprawnych osób, np. poruszających się na wózkach inwalidzkich czy niedowidzących. Zawiera ona wszelkie aktualne informacje dotyczące działalności urzędu, nowości w mieście, prognozę pogody, wykaz atrakcji turystycznych, a także mapy. Dostępna jest 24 godziny na dobę. (sch)

JABŁONKÓW

Tuż przed świętami burmistrz Jiří Hamrozi i jego zastępca Luboš Čmiel złożyli życzenia urodzinowe wyjątkowej jubilatce. To siostra Elekta, która od 1945 roku związana jest z miejscowym klasztorem,

zaś w latach 1969-1992 troszczyła się o kościół w Czeskim Cieszynie. Urodziła się 16 grudnia 1921 roku pod Stożkiem. Jej rodzicami byli Ewa i Józef Skupieniowie, którzy dali jej na imię Maria. (sch)

TRZYNIEC

W poniedziałek po świętach Bożego Narodzenia firma SMOLO CZ zajmująca się gospodarką odpadami odnotowała dwukrotnie większą liczbę śmieci, które wyprodukowali mieszkańcy. Wzrost dotyczył zarówno odpadów segregowanych, jak i niesegregowanych oraz wielkogabarytowych. Znacznie więcej śmieci zostało porzuconych również wokół pojemników. Chodziło głównie o kartony, w których zostały zapakowane prezenty w sklepach wysyłkowych. (sch)

Te jednak, kiedy nasiąkną wilgocią, nie nadają się już do recyklingu. (sch)

WĘDRYNIA

Gmina w przyszłym roku będzie gospodarowała budżetem w wysokości 182 mln koron. Radni zdążyli uchwalić go jeszcze przed świętami. Do najważniejszych wydatków będą należały te z zakresu transportu (ponad 45 mln koron), administracji państwowej i samorządowej (34 mln koron), działalności na rzecz wychowania fizycznego i różnych zainteresowań mieszkańców (23,5 mln koron) oraz szkolnictwa (20 mln koron). (sch)

daktora » Głosu «

Na stronie zawsze jest człowiek



z prof. Tadeuszem Iwańcem, wybitnym polskim matematykiem specjalizującym się w dziedzinie analizy matematycznej, wykładowcą na uniwersytecie w Syracuse w USA (materiał opublikowano 24 listopada 2021 r. na portalu Polacywewłoszech.com) oraz Joanna Gąska za audycję radiową o prof. Josephie Schatzkerze „Pracuję na Nobla”, wybitnym chirurgu, traumatologu, który z grupą szwajcarskich uczonych stworzył podstawy nowoczesnej traumatologii (materiał został wyemitowany w Radiu Kraków 17 listopada 2021 r.). Jedyne wyróżnienie, jakie w tym roku przyznała jury konkursu, otrzymał Tomasz Wolff, redaktor naczel-

ny „Głosu” za reportaż „Po drugiej stronie zawsze jest człowiek” poświęcony pracy prof. Stanisława Czudka, specjalisty z zakresu telechirurgii, wykonującego od 30 lat operacje metodą laparoskopową. Jurorzy docenili nietuzinkowy pomysł Tomasza Wolffa, który towarzyszył profesorowi w ciągu jednego dnia jego pracy w szpitalu w Zawierciu, także na sali operacyjnej. Ciekawa forma tego materiału, wysoki poziom warsztatu dziennikarskiego oraz interesujące połączenie historycznych wydarzeń z dziedziny medycyny z praktyką lekarską bohatera reportażu zaowocowały wyróżnieniem.

– Lekarz i dziennikarz to fascynujące zawody, nie mające chyba sobie równych. W obu każdy dzień jest niewiadomą. Cieszę się, że spotkanie z wybitnym lekarzem, który pokazał najważniejszą cechę – wrażliwość na drugiego człowieka, zaowocowało wyróżnieniem. Nie byłoby tej nagrody, gdyby nie osoba pana profesora – zaznaczył Wolff.

To kolejne wyróżnienie dla redaktora naczelnego „Głosu”, który w listopadzie został laureatem konkursu dziennikarskiego dla mediów polonijnych w ramach 3. edycji kampanii #KtoTyJesteś. Kapituła doceniła wówczas jego tekst „Język polski to wysiłek, który trzeba podjąć” o trzech nauczycielkach języka polskiego na Zaolziu – babci, mamie i córce. ▲

Uwaga, petarda!

Ostatniemu dniu w roku tradycyjnie towarzyszą wybuchy petard i rozjaśniające niebo fajerwerki. Dziś będzie podobnie. Porucznik Soňa Štětinská z Dyrekcji Policji Województwa Morawsko-śląskiego w Ostrawie przestrzega, by w sylwestrową noc zachować ostrożność. Rozsądek powinien nam towarzyszyć już w czasie zakupów, kiedy powinniśmy sprawdzić, czy dany produkt posiada oznakowanie „CE”, ma instrukcję obsługi w języku czeskim oraz ważną datę użytkowania. Materiały pirotechniczne powinniśmy kupować w nieuszkodzonym opakowaniu. Zopatrując się w nie, warto też wiedzieć, że istnieje podział na cztery klasy w zależności od wieku i uprawnień użytkownika. Zdaniem rzeczniczki Policji, fajerwerków nie należy kupować od pokątnych sprzedawców lub na targowiskach pod gołym niebem, gdzie na skutek wilgoci lub mrozu może uciec również jakość sprzeda-

wanego towaru. Zdecydowanie nie należy też produkować fajerwerków „domowym sposobem” według „sprawdzonej” recepty od kolegi czy z Internetu ani „ulepszać” zakupionych wcześniej produktów. Jeszcze przed rozpoczęciem sylwestrowej zabawy warto zapoznać się z instrukcją obsługi. Kiedy wybije północ, nie będzie już na to czasu. Niemniej ważny jest wybór miejsca. Według Štětinskéj, należy unikać zamkniętych pomieszczeń oraz dużych skupisk ludzi, nieodpowiednie są też balkony i tarasy domów. – Znajdźcie wolną przestrzeń w odpowiedniej odległości od pozostałych osób i zabudowań – zaznacza, dodając, że materiały pirotechniczne w połączeniu ze spożytym alkoholem przez ich użytkownika są mieszanką szczególnie „wybuchową”. Fajerwerków nie powinny też odpalać dzieci. Wystarczy, że będą przyglądać się ich barwnym efektom z bezpiecznej odległości. (sch)

KRESKĄ MALOWANE



Rys. JAKUB MROZEK

PROSTO ZNAŁ WISŁY...

Prezydenckie weto

Prezydent RP Andrzej Duda odmówił podpisania nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji i skierował ją do Sejmu do ponownego rozpatrzenia. – Podzieliłem zdanie większości rodaków, z którymi rozmawiałem, że kolejna niepokojąca, czy jątrząca sprawa, kolejne spory, nie są nam potrzebne – poinformował w oświadczeniu. Nowelizacja tej ustawy, określana w mediach, jako „Lex TVN”, zmieniała zasady przyznawania koncesji radiowo-telewizyjnych. Zgodnie z nią właścicielom radia lub telewizji mogły być podmioty, których udziały spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego nie przekraczają 49 procent. To oznaczało, że należąca do amerykańskiej Discovery, Inc TVN Grupa Discovery (nadająca m.in. TVN, TVN 24), nie mogłaby w takiej właścicielskiej formule otrzymać koncesji. Andrzej Duda przyznał, że jednym z argumentów za niepodpisaniem tej nowelizacji była umowa o wzajemnych stosunkach gospodarczych i handlowych z USA, a także kwestia pluralizmu medialnego i wolności słowa.

Surowe mandaty

Od 1 stycznia 2022 roku w Polsce zacznie obowiązywać nowy taryfikator mandatów dla kierowców, którzy złamią przepisy ruchu drogowego. Za przekroczenie prędkości o 30 km/h mandat wyniesie 800 zł (do tej pory było 200-300 zł), jazda o 40 km/h szybciej, niż pozwalają przepisy będzie kosztowała 1000 zł, a za przekroczenie prędkości o ponad 50, 60 i 70 km/h kierowcom grozi mandat w wysokości odpowiednio 1500 zł, 2000 zł i 2,5 tys. zł. Surowsze kary grożą także za wyprzedzanie w niedozwolonym miejscu (mandat 1 tys. zł), spowodowanie kolizji, gdy będą poszkodowani (mandat 1,5 tys. zł), spowodowanie kolizji pod wpływem alkoholu (mandat 2,5 tys. zł), jazdę bez uprawnień (mandat 1,5 tys. zł), wjazd za szlaban kolejowy (mandat 2 tys. zł) oraz nieprawidłowe zachowanie wobec pieszych (mandat 1,5 tys. zł). Najsurowiej zostaną ukarani właściciele pojazdów, którzy dostaną mandat z fotoradaru, ale nie wskażą, kto kierował – wtedy otrzymają za to mandat 8 tys. zł. Z kolei do 8 tys. zł mandatu grozi za nieujawnienie sprawcy wkroczenia. Nowe przepisy znacząco podnoszą liczbę punktów karnych za popełnione wykroczenia. Maksymalnie 15 pkt. można dostać m.in. za nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu, który znajduje się na przejściu dla pieszych albo na nie właśnie wchodzi, za wyprzedzanie na przejściach dla pieszych i bezpośrednio przed nimi, za przekroczenie dopuszczalnej prędkości powyżej 50 km/h poza obszarem zabudowanym, przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym.

Orszak Trzech Króli

W Cieszynie po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa znów odbędzie się Ekumeniczny Orszak Trzech Króli – poinformowali przedstawiciele Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy”, który wraz z miastem organizuje orszak. Barwne i radosne wydarzenie, które gromadzi mnóstwo osób, zaplanowano na czwartek 6 stycznia o 13.00 na Rynku w Cieszynie. Wówczas w centralnym miejscu miasta spotkają się orszaki, jakie wyruszą sprzed cieszyńskich kościołów. W programie jest inscenizacja pokłonu trzech króli i wspólne kołędowanie. Wydarzenie ma charakter ekumeniczny. W gronie organizatorów są rzymskokatolicka parafia św. Marii Magdaleny w Cieszynie, parafia ewangelicko-augsburska w Cieszynie oraz miejscowe Stowarzyszenie „Dziedzictwo św. Jana Sarkandra”. Orszak Trzech Króli organizowany w Polsce zaliczany jest do największych ulicznych jasełek na świecie. Uczestnicy z papierowymi koronami na głowach przechodzą ulicami miast i wsi śpiewając kołedy, a następnie docierają do centralnego miejsca, gdzie symbolicznie kłaniają się Dzieciątku. W Polsce 6 stycznia, Święto Trzech Króli, jest dniem wolnym od pracy. (klm)

Pomyślmy o podatkach

Pierwszy miesiąc nowego roku jest okresem, kiedy właściciele nieruchomości powinni pomyśleć o podatkach. Termin składania zeznań podatków upłyne 1 lutego 2022 roku. – Obowiązek składania zeznań dotyczy przede wszystkim nowych nabywców działek, budynków podlegających opodatkowaniu, lokali mieszkalnych i komercyjnych (w tym właścicieli mieszkań spółdzielczych, które w 2021 roku stały się mieszkaniami własnościowymi) – przypomina Petra Homolowa, rzeczniczka Urzędu Skarbowego dla Województwa Morawsko-śląskiego w Ostrawie. O podatku od nieruchomości powinny pamiętać także osoby, które w kończącym się roku sprzedały nieruchomości znajdujące się na terenie województwa morawsko-śląskiego lub je przekazały in-

nym osobom w formie darowizny. Również ci podatnicy powinni skontaktować się z urzędem skarbowym w celu dopełnienia formalności.

– Jeżeli właściciel nieruchomości składał w poprzednich latach zeznanie w Urzędzie Skarbowym dla Województwa Morawsko-śląskiego i nie zmieniły się dane służące do obliczenia wysokości podatku, nowej deklaracji nie składa – zaznacza Homolowa.

Rzeczniczka apeluje, aby petenci zwracali się do urzędników ze sprawami wymagającymi konsultacji telefonicznie lub e-mailowo. Specjalne linie telefoniczne dotyczące podatków od nieruchomości będą czynne od 3 stycznia we wszystkich oddziałach terenowych Urzędu Skarbowego. Zdalny kontakt ma chronić przed koronawirusem. (dc)

1124

osobom udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe w regionie morawsko-śląskim w okresie od Wigilii do drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia. Ratownicy interweniowali w 1113 zdarzeniach. Typowo świątecznym wypadkiem były poparzenia dwóch osób spowodowane przez pożar choinki w mieszkaniu we Frydku-Mistku. Najczęściej wyjeżdżano do starszych osób z chorobami układu krążenia, cukrzycą, ale też pacjentów psychiatrycznych. Widoczny był wzrost zachorowań związanych z wymiotami i ostrym bólem brzucha. Pomocy medycznej potrzebowało także ok. 150 osób z COVID-19. (dc)



Właśnie dziś kończy się projekt Akcent@net, realizowany przez pięciu partnerów: Instytut EuroSchola w Trzyci, Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszynie, Europejskie Ugrupowanie Współpracy Transgranicznej NOVUM w Jeleniej Górze oraz Uniwersytet Techniczny w Libercu.

Jak wynika z samej nazwy, akcentowaliśmy współpracę poprzez tworzenie sieci czeskich i polskich placówek oświatowych na granicy łączącej Czechów i Polaków, co było nie lada wyzwaniem, bowiem granica pomiędzy Republiką Czeską a Rzeczpospolitą Polską ma długość 796 kilometrów. Podróż wzdłuż niej, poznawanie niezwykłych ludzi, miejsc i niezliczone opowieści o wydarzeniach, które miały tam miejsce, sprawiły, że zapragnęliśmy stworzyć publikację podobną do linii granicy pełnej zakrętów, nagłych zwrotów i esów-floresów. Tak jak życie mieszkańców pogranicza: nieoczywiste, nieprzewidywalne, bogate i różni-

cowane, często ze skomplikowaną historią, składające się z tysięcy drobnych elementów, jak mozaika, będąca misternie tworzonym obrazem powstającym z ułożenia drobnych, różnorodnych elementów, które dopiero w całości tworzą spójną, niepowtarzalną kompozycję. Historie opowiedziane przez uczestników projektu zamknięte w pięknym opracowaniu graficznym autorstwa Anny Witkovicz są naszym zaproszeniem do odkrywania czesko-polskiego pogranicza.



Projekt Akcent@net, nr CZ.11.4.120/0.0/0.0/16_026/0001070 otrzymał wsparcie finansowe Unii Europejskiej ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska.

Artykuł sponsorowany GŁ-788

Paszporty ratujące życie

W Polsce dobiega dziś końca Rok Grupy Ładosia, którą w latach okupacji niemieckiej tworzyli polscy dyplomaci w celu ratowania Żydów przed zagładą. Ich działalność dokumentuje multimedialna wystawa przygotowana przez Instytut Pileckiego, zatytułowana „Paszporty życia”. Jesienią z inicjatywy Centrum Polskiego działającego przy Kongresie Polaków w Republice Czeskiej gościła przez miesiąc w trzynieckim kinie „Kosmos”. Od 10 stycznia do 5 lutego będzie ją można obejrzeć w jabłonkowskim centrum JACKi.



• Wystawa „Paszporty życia” jest adresowana głównie do czeskiego odbiorcy. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Beata Schönwald

– Ekspozycja ta, chociaż dotyczy polskiej historii, jest zaadresowana głównie do czeskojęzycznego odbiorcy. Instytut Pileckiego przygotował ją w kilku wersjach językowych, w tym również czeskiej. Zanim przywieźliśmy ją na Zaolzie, została już zaprezentowana między innymi w Pradze i Brnie – wyjaśnia Mariusz Chybiorz z Centrum Polskiego Kongresu Polaków. Grupa Aleksandra Ładosia nazywana

jest również Grupą Berneńską, jako że jej działalność była związana z placówką dyplomatyczną w stolicy Szwajcarii. Razem z Ładosiem współtworzyli ją polscy dyplomaci Stefan Jan Ryniewicz, Konstanty Rokicki, Juliusz Kühl oraz liderzy organizacji żydowskich Chaim Eiss i Abraham Silberschein. W latach 1941-1945 zorganizowali oni tajny system pozyskiwania blankietów paszportowych i wydawania poświadczeń, zaś sam konsul Rokicki wypełnił prawie połowę dokumentów. Pomo-

cą objęto blisko 10 tys. osób narodowości żydowskiej, które mogły się odtąd wykazywać obywatelstwem m.in. Paragwaju, Hondurasu, Haiti czy Peru. Latynoamerykańskie paszporty przemycano do okupowanej Europy, w tym do niemieckich gett na ziemiach polskich. Legitymując się takimi dokumentami, Żydzi unikali wywozek do niemieckich obozów zagłady. Operacja Grupy Ładosia była ściśle tajna. Wielu Żydów i ich rodzin nie domyślało się przez długie lata, że zawdzięcza życie

polskim dyplomatom z Berna, ponieważ do tej pory nikt nie zajął się tą sprawą. Dopiero teraz jest ona odkrywana i opisywana. Dlatego też Centrum Polskiemu zależy na tym, by wystawę „Paszporty życia” zaprezentować po Trzyniecu i Jabłonkowie również w innych miastach Zaolzia i okolicy. – Poszukujemy nowych miejsc. Jest to bowiem projekt, który pokazuje chlubny wycinek polskiej historii, z którym warto zapoznać również Czechów – podkreśla Chybiorz. ▲

Silónowy kozuch

Adam Wawrosz

Puclaty miesiόνczek zoglónoł przez szerokie okna do jejich izby i oświycół pierzine, pod kieróm leżeli przitulóni do siebie.

– Prowda, Karliczku, że mi kupisz na Świynta silónowy kozuch? Prowda?... – szeptała słodziutko i głoskała go delikatným różczkóm po rudyach kылczach nieogólonej brody.

– A rapitoszka ze złotóm kłótkóm nie chciałabyś tak? – odfuknył ji szorstko.

– Widzisz, jakiś ty je chłop? Stary Walek mo takóm nieharaśným babe, a jaki ji piękny kozuch kupił, a ty?

Obróciła się zadkym ku niemu i zaczyna cicho chlipać na nosie. Do Świónt już do chłopca słówka nie przemówiła i chodziła otupulóno. Dziepro we Wilije wieczór po długim czasie wiesioło wyszczyrzyła zymby, bo poznała, jakigo mo złotego chłopca. Pod ustrojónóm chojinkóm rozción-

goł sie szumny zielóny kozuch. Marcie aż sercym zahórdło. Za to ale Karolek zmarkotniół i zgarbił sie jako zwiyndły słóncznik. Z prezyntu, kiery od babeczki dostół, nie bardzo sie było z czego radować. Paczek żyletek i pudełko amerykański smoły do żucio, to każdy rozumny człowiek uzno, że to ni ma żodyn prezynt. Nó, ale baba jako baba. Swojim milutkim szczebiotaniem uhalkała chłopca i obiecała mu wierność i miłość cieplejszóm od pieca martynowskiego.

Trzi dni jedli, pili i mieli sie strasznie radzi, bo z Marty była naprowde szumno baba. Na Sylwestra sie wybiyrali do Robotniczego na jakisi hołdamasz. Baba gotowała cały tydzinyń szróty, wystrzigowała dekolty, szkróbiła, biglowała i warziła prođło. Karolek jyny oczyskami przewracoł, uśmichoł sie, cieszył sie w duchu na myśl, jak sie blysknie ze swojóm krasawicóm przed kamratami. Prowiutko mieli sie zbiryać, kie-

dy przityrcoł synek od Drzónzgały powiedzieć, że mo iść zaroz do roboty, bo sie tam cosi wysmoliło.

– Nó serwus, Sylwusiu... To beje ogiyn na dachu – pomysłół chłop i miół prowde.

Marta zaczyna ofenzywe.

– Chłópie, czyz ty z buka slecioł? Na Sylwestra robić? Czy już na walcowni inszych ludzi ni ma? Przeczyz nie bejiesz mi psuć Sylwestra?

Jak widziała, że chłop kludzi swoje, zaczyna na nowo.

– Bo tyś je tako cička chłop. Zamiast se cupnyć nogóm i pokazać, żeś ni ma żodyn hej abo poczekje, że mosz swoje powinności małżyński, to ty lecisz do roboty, jakby cie na złotego kónia posadził. Teraz widać, jako o mie stojisz...

Widziół, że nie pumogóm żodne słowa, trzasnył dwiryzami i poszeł. – Idź sie, idź. Ale abym wiedziół, jo też pujdym, i to bez ciebie. Jo sie dóma suszyć nie myślóm – usłyszół za dwiryzami.

Nó co? – pomysłół. Baba sie wyburzi, popłacze, a jutro, jak przydzie z roboty, legnie ku ni do ciepłego łózka, opowiy ji, jako to było, i wszystko bedzie w porzóndku.

– Dobrze, żeś prziszeł, Karliczku

– powitół go majster Łochtusza.

– Par, zdziadowół sie nó mótór i cały warsztat stoi. Tóz znosz sie na tym nejlepi, pumóz, aż jeszcze dzisio porwiymy.

Kareł włóz do modrzoków, napłuł do rónk i chyćił sie roboty. Po północy mótór zacharzoł wiesioło.

Majster go pocapkoł po plecach: – Mosz ty, Karliczku, złóte rynczyska. Teraz możesz iść ku babeczce, a po chodniku rómbnyć se szyrókóm na Nowy Rok.

Już chcioł sie wytracić, kiedy brzinknył telefon. Kamrat Świrykała mu wołół z Robotniczego, aby prziszeł po Marte, że już milijónsko przebrała i robi mu zgorzysni. Nacinkano tańcuje w kozuchu po stole, otoczóno porwószczokami spod ciymnej gwiozdy.

Kareł zezielyniół i porwoł sie ku bramie. Przed gospodóm blyskała żarówka, a w jejim świetle widziół, jak Marte kludzi dwóch smyków. Krew mu pizła do głowy i gdo wiy, co by zrobił, dyby nie Świrykała, kiery wziół go pięknie pod rynke i zakludził ku szynkwasu. Przesiedzieli tak aż do rana. Karliczek loł do siebie i do kamratów, aż sie im z baraniku kurziół.

Kiedy gospode zawiyráli, wysturkali ich do pola. Jak prziszeł do chałupy, Marta spała. Na stole sie rozwalowół nowy zielóny kozuch.

Karłowi kwit buchnył do głowy i pomiyszół rozum. Porwoł nóz, wpoł do kozucha i poszarpoł go na strzymyce. Potym strzelił sobóm na kanape i nie wiedziół, co sie z nim robiół.

W połednie go obudził płacz Marty i ciepłe słowa matki:

– Priszłach wóm tu, młodzi, powinszować szczynśliwego i wiesiołego Nowego Roku. ▲

GŁOSIK



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Przedшкоolaki programują

Odwiedziłam dzieciaki z przedszkola w Orłowej-Lutyni na zajęciach z robotycznymi pszczołkami – Bee-Botami. Jadąc do przedszkola sama się zastanawiałam, jak takie programowanie dla najmłodszych może wyglądać w przedszkolu.



• Przedшкоolaki są przygotowane do zajęć z Bee-Botami. Fot. AGATA KOKOTEK

Agata Kokotek

– Dzieci w sumie od niedawna rozpoczęły pracę z nowymi Bee-Botami. Dzięki dofinansowaniu z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie mogliśmy kupić siedem takich pszczołek – wyjaśnia nauczycielka Mirela Solich. – W komplecie otrzymaliśmy też plansze do kodowania i specjalne karty, dzięki którym dzieci wiedzą, jak korzystać z robotów i w jaki sposób zaplanować pracę pszczołki. Jeżeli chodzi o kodowanie, uzależniamy to od tematu zajęć, od pory roku. Do kodowania wykorzystujemy materiały, które akurat mamy do dyspozycji. W grudniu były to plansze o tematyce świątecznej – dodaje. Dzieci szukały drogi prowadzącej do Świętego Mikołaja albo

odnajdywały prezenty. Sęk w tym, żeby odpowiednio zaplanować trasę pszczołki. Musiały więc wiedzieć, czy jechać do przodu, w prawo czy w lewo. Od razu uczyły się też orientacji przestrzennej i kierunków. Przedшкоolaki chętnie uczestniczyły w zabawie. Było widać, że programowanie robota bardzo ich interesuje. Zajęcia rozpoczęły się od prostych poleceń, które stopniowo były coraz trudniejsze. W końcu jednak wszystkim udało się zaprogramować pszczołki w taki sposób, by dotarły do wyznaczonego celu. Lena pokazała „Głosikowi”, jak zaprogramować pszczołkę, by zrobiła kółko. Tomek z kolei tłumaczył, jak wyzerować dane w pszczołce naciskając „krzyżyk”, żeby następnie wprowadzić nowe polecenia. – Jeśli chce-

my, żeby robot rozpoczął pracę, trzeba po prostu nacisnąć zielony przycisk „start” – podkreślił. – Bee-Boty cieszą się ogromnym powodzeniem, do tego stopnia, że dzieci chciałyby z nimi pracować codziennie, co nie jest do końca możliwe, bo co za dużo, to niezdrowo. I staramy się, żeby te zajęcia były atrakcyjne. Być może niektórzy wybiorą właśnie ten kierunek informatyczny na studiach. A nuż zasiejemy w tym przedszkolu ziarenko, które będzie kiełkować w przyszłości – podsumowuje zajęcia z robotami Mirela Solich. W orłowskiej placówce zadbano też o to, by praca z robotami miała swoją kontynuację w szkole. Starsze dzieci mają do dyspozycji tak zwane Ozoboty. Są to roboty już bardziej zaawansowane. ▲



ARC szkoły

Środa 22 grudnia była ostatnim dniem nauki w orłowskiej polskiej szkole i przedszkolu. W pięknie udekorowanej sali dzieci przywitały swoich starszych kolegów ze szkoły. Podczas wspólnej wigilijki nie zabrakło świątecznych ciasteczek, kolęd oraz krótkiego programu bożonarodzeniowego przygotowanego przez uczniów szkoły.

GŁOSIK I LUDMIŁKA

Spotkanie z Nowym Rokiem



Rys. WŁADYSŁAW OWCZARZY

Głosik i Ludmiłka nie potrafili się zdecydować, jak spędzić noc sylwestrową i powitać nowy rok.

– Zróbmy sobie w Sylwestra nocny spacer z latarkami albo – to byłoby chyba jeszcze lepsze – z lampionami – zaproponowała Ludmiłka.

– Z lampionami? – Głosik skrzywił się z powątpiewaniem. – Lampiony wcale mi się nie kojarzą z witaniem nowego roku.

– Ale przecież o to chodzi! – zawołała Ludmiłka. – Chcemy świętować inaczej niż wszyscy.

Wieczorem, gdy większość ludzi zaczęła się bawić przy suto zastawionych stołach, na zabawach tanecznych lub przed telewizorem, skrzaty ciepło się ubrały, zapaliły świeczki w lampionach (zapasowe wraz z zapalnikami schowały do plecaka) i wyruszyły do lasu.

Najpierw wydawało im się, że jest strasznie ciemno i w ogóle tak jakoś niebezpiecznie, ale po chwili ich oczy przywykły do ciemności, a uszy do leśnych dźwięków. Skrzaty szły przed siebie dobrze im znaną ścieżką, lecz las wydawał im się zupełnie inny niż w dzień, bardziej tajemniczy. Nagle przystanąły, trochę wystraszone. Z naprzeciwka ktoś nadchodził. Z daleka bił od niego dziwny blask. Przybysz, który z pewnością nie był zwykłym człowiekiem, ale jakąś magiczną istotą, miał na sobie długą lśniącą pelerynę i czapkę z iskrzącym napisem „Nowy Rok 2022”.

– Dobry wieczór, skrzaty – pozdrowił grzecznie. – Chyba zabłądziłem w tym lesie, a bardzo się śpieszę, bo lada chwila wybije północ. Wszyscy na mnie czekają. Którędy do miasta?

– Ty jesteś Nowym Rokiem?! – zawołali jednocześnie Głosik i Ludmiłka. Byli tak podekscytowani, że zapomnieli, iż w lesie należy zachowywać się spokojnie.

– Zgadza się – odparł nieznajomy i przyjaźnie się uśmiechnął.

– Możemy Cię odprowadzić. To będzie dla nas prawdziwy zaszczyt – zaproponował Głosik.

I tak skrzaty ruszyły z powrotem, w towarzystwie gościa, którego wszyscy już wyglądali. Czuli się wyróżnione, ponieważ spotkały się z Nowym Rokiem wcześniej od wszystkich bawiących się w mieście ludzi. (dc)

WITAMY

Izydor Szarzec urodził się 15 maja br. w Karwinie-Raju. Ważył 4190 g i mierzył 53 cm. Jest trzecim dzieckiem Magdy i Ryszarda Szarców. Izydorek mieszka w Piosecznej razem ze starszymi braćmi Antonim (4 lata) i Filipem (2) w pobliżu kapliczki św. Izydora, patrona rolników. Izydor to imię pochodzenia greckiego, utworzone przez Greków osiadłych w starożytnym Egipcie. Prawdopodobnie miało oznaczać „dar bogini Izydy”. Imię zostało później przejęte przez Rzymian i w ten sposób



Fot. ARC rodziny

przetrwowało do czasów chrześcijańskich. Wspomniany św. Izydor, któremu została poświęcona kapliczka w Piosecznej, pochodził z Hiszpanii. (dc)

Pisze o zmieniającym się życiu

Przed Bożym Narodzeniem opuścił drukarnię zbiór gwarowych opowiadań Ewy Szczerbowej, czyli Jewki Trzynczanki, pt. „Jako się tyn żywot zmiynio”. Przy stole zastawionym świątecznymi wypiekami rozmawiamy z panią Ewą o życiu dawniej i dziś, o jej twórczości i autentycznej gwarze z jej rodzinnego Piosku.

Danuta Chlup

Od lat publikuje pani gwarowe opowiadania w „Trzyńnickim Hutniku”. Teraz doczekała się pani debiutu książkowego. Co skłoniło panią do pisania?

– Felietony do „Hutnika” zaczęłam pisać w 2007 roku. Zainspirował mnie Ostravak Ostravski, który posługiwał się ostrawskim żargonem. Powiedziałam sobie, że ja również mogłabym spróbować pisania w mojej rodzinnej gwarze, jaką zapamiętałam z czasów dzieciństwa w Piosku. Dzięki przychylności ówczesnego redaktora naczelnego „Hutnika” zaczął je publikować. Już od czternastu lat ukazują się regularnie co tydzień. Jestem za to bardzo wdzięczna. A piszę to wszystko po to, aby zachowała się nasza autentyczna gwara.

Książka „Jako się tyn żywot zmiynio” zawiera felietony z „Hutnika” czy także inne?

– I jedno, i drugie. W sumie mam ich ok. 700, do książki wybrałam ok. 140. Poruszają bardzo dużo tematów. Są tam moje dzieciństwo, mój dom rodzinny, to, jak kiedyś żyliśmy i jak żeśmy się bawili. Przed 80 laty, kiedy się urodziłam i w czasach mojego dzieciństwa, podczas wojny i tuż po niej, żyliśmy zupełnie inaczej niż dziś. Od wiosny do jesieni biegaliśmy boso, do szkoły chodziłam jeszcze z tabliczką i rysikiem. Nie było elektryczności – u nas w Piosku wprowadzono ją dopiero w 1948 roku i to było wtedy dla nas ogromne przeżycie. Wcześniej posługiwaliśmy się lampami naftowymi, które u nas nazywano latarniami. O nich też piszę w mojej książce. Kiedy doprowadzono prąd, miałam dziesięć lat. Nazwałam wtedy te latarnie „bachratymi łopicami”. Pochowałam je w przekonaniu, że już nigdy nie będą potrzebne. A jednak później jeszcze nieraz się przydały!

Jak się pani udało zachować dawną, autentyczną gwarę z Piosku?

– Przyznam się, że nie mówię już taką samą gwarą, jaką mówiliśmy w domu, ponieważ od dziesiątek lat mieszkam w Trzyńcu. W Piosku w czasach mojego dzieciństwa się „sipalo” – używało się „ś” zamiast „sz”. Ja już tak nie mówię. Ale zapamiętałam tamtą mowę. Czasem przypomni mi się jakieś stare słowo, o którym już zapomniałam, wtedy od razu je zapisuję. Nawet w nocy. Wczoraj przyszły mi na myśl „giczale”. Pani Danuto, wie pani, co to takiego?

Nie mam pojęcia.

– Nogi. Mówiło się na przykład, że „ukazowała sagi giczale” – czyli pokazywała gołe nogi. Albo taka rzecz. U nas na wsi dzieci zwracali się do wszystkich dorosłych „ujec” i „ciotka”. Kiedy jako piętnastolatka rozpoczęłam pracę w hucie, pozdrowiłam starszą panią „Dziyń dobry, ciotko”. A ona się oburzyła: „Jo ci dóm, smarkoczcu, jo ni ma żodno ciotka do ciebie!”. Zrobiłam się czerwona ze wstydu. Bywało też odwrotnie. Po latach, gdy mieszkaliśmy już w Trzyńcu, zwróciłam się do sąsiadki z Piosku: „Dziyń

dobry pani. Jak sie pani powodzi?” Odpowiedziała mi: „Jako paniczka? Jużes zapomniła, jako sie tu mówi?”

Wspomina pani dawne czasy – dzieciństwo, młodość. Pisze pani o starych zwyczajach, o tym, jak obchodzono święta. Współczesność także panią inspiruje?

– Tak, zastanawiam się w moich tekstach nad dzisiejszymi czasami, nad tym, jak zmieniły się relacje międzyludzkie, także na wsi. Pamiętam, że kiedy w czasach mojego dzieciństwa ludzie pracowali na polu, to po skończeniu pracy siadali razem na „przilepku”, takiej jakby ławie z położonych obok siebie kamieni, utwardzonych betonem. Albo



• Ewa Szczerbowa ze swoją książką.
Fot. DANUTA CHLUP

kiedy grabiliśmy siano i jedna rodzina już skończyła, a sąsiedzi jeszcze pracowali, to automatycznie szło się im pomóc. Dzisiaj ludzie są pozamykani w swoich domach, ogrodzeni wysokimi płotami. Ścieżki, które przecinały łąki, i po których się chodziło z dziada pradziada, są pozagradzane. Nawet ludzie w górach nie uczą już dzieci pozdrawiać sąsiadów. Ale z drugiej strony muszę powiedzieć, że mamy się dzisiaj bardzo dobrze. Kiedy porównam to z biedą, jaką mieliśmy w domu, to różnica jest ogromna.

No właśnie. Niektórzy mają skłonności do idealizowania przeszłości. Pani pamięta także to, co było złe?

– Była bieda, w niektórych domach alkoholizm. Znam historie wiejskich rodzin, gdzie ojcowie przepijali wypłaty, bili żony i dzieci czy tłukli po

pijanemu naczynia. Albo historia ze szkoły. Po wojnie panował kult Stalina. Uczyliśmy się wiersza „Spój spokojnie, dziecino, bo sam Stalin czuwa nad twym snem”. Po lekcji nauczyciel wyszedł z klasy, a ja nie wiedziałam, że został za drzwiami i słucha. Miałam taką długą „kabaninę”, czyli sukienkę, podwinęłam ją, wyszłam na stopień i powiedziałam: „Dziecka, żodyn Stalin, ale Pan Bóg z aniołami nad nami czuwo”. Wtedy nauczyciel wpadł do klasy i zaczął mnie bić „czetyną”, do której wycieraliśmy od błota boscie nogi. Bił mnie i gonił aż do domu – mieszkaliśmy po drugiej stronie drogi. A w domu dostałam jeszcze od mamy. Za karę miałam albo siedzieć w piwnicy, albo sto razy przepisać wiersz. Wolałam przepisywać. I tak zapamiętałam go do dziś. W tamtych czasach nauczycieli darzono ogromnym respektem.

Nauczycieli trzeba szanować, ale uważam, że w tym przypadku kara była zbyt surowa i ogólnie niesprawiedliwa. Nie zrobiła pani niczego złego.

– Tak surowo byliśmy wychowywani. Z drugiej strony moja mamusia, która była prostą wiejską kobietą i miała bardzo ciężkie życie, przekazała mi niesamowitą mądrość życiową. Myślę, że

dzięki tym wszystkim doświadczeniom potrafiłam później w życiu zadbać o to, aby żyło mi się lepiej.

Czy to był pomysł, aby wydać książkę z pani opowiadaniem?

– Książka ukazała się dzięki prof. Daniełowi Kadłubcowi oraz wydawcy, dr Irenie Cichej. To oni wyszli z tą propozycją. Nigdy mi nie przyszło do głowy, że mogłabym wydać książkę. Nawet kiedy przywieziono mi już wydrukowane egzemplarze, nie mogłam uwierzyć, że to są naprawdę moje książki. Z prof. Kadłubcem znamy się od bardzo dawna. Kiedy żyła jeszcze moja mamusia, gawędziarka Maria Suszkowa, jeździł do nas i nagrywał jej opowieści oraz piosenki. Niektóre z nich ukazały się później w jego książkach. Mamusia pisała także wiersze, 44 jej utwory zostały opublikowane w „Biuletynie Ludoznawczym” Sekcji Ludoznawczej przy Zarządzie Głównym PZKO. ▲

Nazwy niektórych opowiadań

„Feryje kiejsi na dziedzinie”
„Czas nóm wszeckim jednako ucieko”
„Ryngiszpil w Nydku”
„Statystyka to seksie pyndzjónistów”
„Baba babie tygrysicóm”
„Ciotko, jaki to je być staróm babóm?”

Ewa Szczerbowa urodziła się w 1938 roku w Piosku. Jej matką była gawędziarka ludowa Maria Suszkowa, znana jako Chraścinka z Pustek. Pani Ewa bardzo wcześniej rozpoczęła dorosłe życie – już w wieku 15 lat podjęła pracę w Hucie Trzyńnickiej, gdzie pracowała do 1994 roku.

Książka „Jako się tyn żywot zmiynio” ukazała się nakładem Ducatus Teschinensis w Bystrzycy. Słowo wstępne napisał prof. Daniel Kadłubiec, autorem ilustracji jest Otmar Kantor. Publikacja ukazała się dzięki wsparciu finansowemu Kancelarii Rządu RC i Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych, Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC i innych instytucji oraz firm.

Książkę można nabyć w księgarniach w regionie, w urzędach gmin regionu trzyńnicko-jabłonkowskiego czy też na przykład w Jabłonkowskim Centrum Kultury i Informacji.

POP ART

330

Janusz Bittmar

Jest taki jeden dzień w roku, kiedy wystanie dzieci do dziadków na czas określony nie powoduje wyrzutów sumienia. Tak, to właśnie dziś, na Sylwestra, również dorosłym zezwala się bawić na całego. Dotyczy to oczywiście także bezdziejnych fanów Pop Artu. I uwaga, według najnowszych badań wenezuelskich naukowców, pasywna zabawa przed telewizorem nie powoduje demencji.

RECENZJE

NA WODACH PÓLNOCY

Pięć odcinków tego brytyjskiego serialu wyprodukowanego przez BBC, a udostępnionego na platformie HBO GO, łykniecie za jednym zamachem. Na wygodnym tapczanie, z kieliszkiem prosecco, nawet brudne kajuty okrętu rybackiego, wszechobecny smród z niemytych włosów i innych części ciała marynarzy-wielorybników będą łatwiej przyswajalne. Reżyser Andrew Haigh wpadł bowiem na genialny pomysł sfilmowania książki Iana McGuire'a opisującej frapującą wyprawę za wielorybami, która szybko przeradza się w zwykłą ściemę. Chyba mogę zdradzić, że mecenasom oraz głównodowodzącym tej podróży wcale nie chodziło o połów wielorybów w Arktyce, a o skrupulatnie zaplanowaną tajną misję w celu zniszczenia okrętu i zgarnięcia słodkiej polisy ubezpieczeniowej. Niestety marynarze, w tym irlandzki lekarz Patrick Sumner (Jack O'Connell), nie zdają sobie sprawy z powagi sytuacji, nastawiając się na klasyczną pracę zarobkową ze wszystkimi płynącymi z tego faktu konsekwencjami. Szkorbut, stosunki homoseksualne, problemy gastryczne – to tylko fragment długiej listy przypadłości, które na stałe wpisały się w kanon XIX-wiecznych



● Jack O'Connell (z lewej) i Colin Farrell na oficjalnym plakacie serialu „Na wodach północy”.

rejsów za chlebem. To drugi w krótkim czasie serial nakręcony z dużym rozmachem w krainie wiecznego lodu i śniegu. Dwa lata temu Ridley Scott wyprodukował dla stacji AMC dziesięcioodcinkowy obraz „Terror”, w którym naturalizm arktycznej wyprawy spotęgowała metafizyka nieznanego, „Obcego” siejącego terror. Pomimo tych atutów doznałem do ostatniego odcinka „Terroru” z dużym trudem i do dziś tak na dobrą sprawę nie wiem, co mnie zniechęcało najbardziej. Tej wewnętrznej walki nie musiałem stoczyć podczas oglądania serialu „Na wodach północy”. Andrewowi Haighowi udało się uniknąć pułapki, w którą wpada wielu serialowych reżyserów. Jest nią zaś brak wyczucia. Magnesem „Na wodach północy” jest obecność aktora Colina Farrella na statku. Tak, bez przesady, właśnie Farrell napędza ten serial swoim demonizmem, którego próżno szukać w jego wcześniejszych filmowych czy serialowych wcieleniach. Na potrzeby tej produkcji nie tylko przytył, co widać gołym okiem nawet wtedy, gdy odziany jest w nieforemne kaftany rybackie, ale podobno przestał się też na

kilka tygodni zajmować pielęgnacją własnego ciała. W przypadku normalnych facetów (nie tych z okładek czasopism) oznaczało to ni mniej, ni więcej to, że przestał się golić, myć, a swoje włosy pozostawił ich własnemu losowi. To wszystko po to, żeby w pełni zanurzyć się w rolę psychopatycznego Henry'ego Draxa, harpuniarza bez empatii, traktującego ludzi przedmiotowo, a najczęściej bardzo brutalnie. Reżyserowi udało się jednak tak pokierować narracją, że w początkowych minutach pierwszego odcinka mamy wrażenie, że to Farrell wylosował w tym serialu postać pozytywnego bohatera. Pomimo ostrego seksu z prostytutką w pierwszym wejściu kamery, a także nieco dziwnego podejścia do biesiadników w portowej knajpie, Henry Drax na początku nie wzbudza w widzach podejrzeń. Powoli również ja przekonałem się jednak o tym, że Farrell potaszczy w serialu torby pełne najcięższych grzechów, jakie w ogóle można sobie wyobrazić. W opozycji do bestialskiego Draxa występuje były irlandzki chirurg wojskowy Patrick Sumner, świetnie zagrany przez Jacka O'Connella, ak-

tora wyraźnie lubiącego się w kostiumowych produkcjach. Z dobrej strony zapamiętałem go skądinąd z serialu „Godless”, feministycznego westernu, który też miał okazję zagrościć na łamach Pop Artu. Sumner, nękanym demonami z przeszłości, na okręcie rybackim próbuje na nowo zdefiniować swoje życie. Czy mu się uda? Oto jest pytanie, na które odpowiedź znajdziemy dopiero w piątym, finałowym odcinku. Nie będę więc zdradzał szczegółów fabuły, ale może na koniec pozwolę sobie wydziobać jeden, dla mnie rewelacyjny moment w całym serialu. Jest nim desperackie polowanie na niedźwiedzia polarnego, utrzymane w stylistyce narkotycznych filmów Davida Lyncha. Scena, w której Sumner grzeje się w środku wypatroszonego przez siebie niedźwiedzia, robi kolosalne wrażenie. Moim zdaniem o klasę pobiła scenę z udziałem Leonardo di Caprio w głośnym obrazie „Zjawa”. Ale to już kwestia gustów, o których się nie dyskutuje. Zastrzegam jednak, że na czas trwania wspomnianej przygody z niedźwiedziem warto odłożyć kieliszek prosecco. Tak na wszelki wypadek. ▲

PRZEZ LORNETKĘ

Jeśli omikron nie zamknie ponownie sal kinowych, na te oto filmy wybiorę się w roku 2022 na pewno.

za warsztat wziął się nie reżyser Christopher Nolan, a inny ceniony twórca – Mat Reeves, który nowego Batmana osadził



BATMAN
To mój ulubiony bohater komiksów, który na planie filmowym zazwyczaj nic nie traci ze swoich walorów. Tym razem

w stylistyce czarnego kryminału. W kostiumie nietoperza zadebiutuje zaś Robert Pattinson. Zapowiada się ciekawie. Premiera światowa: marzec 2022.



THE NORTHMAN

Horrory najlepiej wypadają właśnie w kinie, kiedy boimy się wspólnie z innymi uczestnikami seansu. Najnowszy obraz reżysera Roberta Eggersa zabiera nas w podróż na Islandię X wieku. Książę Wikingów Amleth przybywa na wyspę, by wymierzyć sprawiedliwość za morderstwo ojca. Atutem filmu jest nietuzinkowa obsada aktorska: Björk, Willem Dafoe, Alexander Skarsgård czy Nicole Kidman. Premiera światowa: kwiecień 2022.

TOP GUN – MAVERICK

Tom Cruise w roli pilota śmigłowców wojskowych powraca po trzydziestu pięciu latach. Ile operacji plastycznych przeszedł Cruise, o tym głośno się nie mówi, ale w mocno wycze-



Zdjęcia: mat. prasowe

kiwanej kontynuacji filmu „Top Gun”, z przydomkiem Maverick, aktor postarzał się minimalnie. Czy nowa fabuła też nie będzie trąciła myszką, o tym przekonamy się dopiero w kinie. Premiera światowa: maj 2022. ▲

Mija rok, trudny rok

Pandemia i obostrzenia naznaczyły mijające dwanaście miesięcy. Ale Zaolzie przetrwało ten czas w nie najgorszej kondycji. Choć poniosło niepowetowane straty – odeszli wielcy społecznicy i ludzie kultury.

Łukasz Klimaniec

Styczeń

Z powodu pandemii odwołane zostały imprezy i popularne na Zaolziu bale, ale turystyki górskiej COVID-19 nie zdołał zatrzymać. Wystarczyło wyjść na szlaki Beskidu Morawsko-Śląskiego, by o tym się przekonać. Zakończyła się budowa pawilonu Karwińskiego Szpitala Górniczego, lecz z powodu pandemii nie uruchomiono tam ortopedii. Zarząd województwa morawsko-śląskiego odwołał dyrektora szpitala w Trzyńcu, Martina Sikorę, co spotkało się z protestem pracowników. Rozpoczęła się rejestracja do szczepień przeciw COVID-19 – w pierwszej kolejności seniorzy powyżej 80 lat.

Luty

Sanatorium płucne w Jabłonkowie uruchomiło Centrum Postcovidowe dla osób wychodzących z choroby. Przed dworcem kolejowym w Hawierzowie został oddany do użytku nowy autobusowy węzeł przesiadkowy. Kwesta Trzech Króli przyniosła dochód o połowę mniejszy, niż przed rokiem. Narciarze i snowboardziści z Zaolzia ruszyli na polskie stoki, gdzie wyciągi – decyzją rządu – mogły działać. Duże emocje wzbudził brak polskich tablic w Muzeum Wiejskim w Gródku. – W kontekście zbliżającego się Spisu Ludności to cios poniżej pasa dla Polaków – komentował redaktor naczelny „Głosu”.

Marzec

Szkoły i przedszkola zostały ponownie zamknięte, co oznaczało kłopot dla rodzin z małym dzieckiem. Trwało odliczanie do rozpoczynającego się 27 marca w Republice Czeskiej Spisu Ludności. Kampania Kongresu Polaków w RC wchodziła w decydującą fazę – teksty i filmy promujące polskość pojawiały się w mediach społecznościowych. A pod patronatem redakcji „Głosu” rozpoczął się cykl dyskusji on-line na tematy związane ze Spisem Ludności.

Kwiecień

Orłowa doczekała się ścieżki edukacyjnej przybliżającej ciekawe miejsca i obiekty (wśród nich pomnik Polskiego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego). Przed absolwentami polskich szkół na Zaolziu otworzyła się ponownie szansa na zdobycie indeksu polskiej uczelni, bo Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA) uruchomiła nabór wniosków do programu stypendialnego dla Polonii im. gen. Władysława Andersa. Mimo obostrzeń i ograniczeń Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” inaugurowało sezon turystyczny. Hokeiści z Trzyńca po zwycięstwie nad Libercem świętowali trzeci mistrzowski tytuł w historii klubu.

Maj

Dom Miejskiego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego

w Lesznej Dolnej po remoncie stał się jednym z najnowocześniejszych i najbardziej komfortowych obiektów PZKO. Uczniowie klas dziewiątych pisali egzaminy wstępne – do Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie zdawało 110 kandydatów, a do polskiej grupy Akademii Handlowej 49. Na wieży odbudowanego po pożarze drewnianego kościółka w Gutach został zamontowany krzyż. Jan Dziedziczak, pełnomocnik rządu RP do spraw Polonii i Polaków za granicą przyjechał do siedziby Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie z okazji oficjalnego zakończenia działań spisowych realizowanych pod hasłem „Wpisuję polską”. Dotarła informacja o śmierci Wiesława Przeczka, fotografa, redaktora prasowego, radiowego i telewizyjnego, w przeszłości członka zespołu redakcyjnego „Głosu Ludu”, długoletniego współpracownika „Zwrotu”.

Czerwiec

Zebranie sprawozdawcze Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” po raz pierwszy odbyło się w nowych pomieszczeniach przy ul. 1 Maja w Trzyńcu, Towarzystwo Nauczycieli Polskich w RC wydało publikację „Tu byliśmy, jesteśmy... Szkolnictwo polskie na Zaolziu w drugiej dekadzie XXI wieku”. Książka ukazała się w roku jubileuszu stulecia założenia TNP. Miejskowe Koło PZKO w Lesznej Dolnej obchodziło spóźniony jubileusz 30-lecia istnienia swojej siedziby, a Miejskowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Olbrachcicach wybrało nowy zarząd – Helenę Bubik zastąpił Albin Budjač. Pojawił się „Głos News” – nowy informacyjny magazyn stworzony przez dziennikarzy „Głosu”.

Lipiec

Po covidowej przerwie wróciły wydarzenia kulturalne. W Jabłonkowie Gorolski Święto dostało dwudniową formułę. Setne urodziny świętował Adolf Pawlas, najstarszy harcerz na Zaolziu – uroczyste spotkanie w Domu Seniora „SeneCura” w Hawierzowie organizowała jego rodzina z Polski wraz z druhnami i druhami z obu stron Olzy. Klub Niezależnych Miejskowego Koła PZKO w Bystrzycy obchodził 50-lecie, na tym wydarzeniu spotykały się osoby, które go zakładały. W bystrzyckim Parku swój zjazd mieli członkowie dawnego Teatryku ZG PZKO, który 1 sierpnia 1976 r. na II Zlocie Młodzieży Związkowej w Bystrzycy wystawił premierowo sztukę „976 m n.p.m. – rzecz o Kozubowej”.

Sierpień

Przed pomnikiem Tragedii Żywocickiej w Hawierzowie została upamiętniona 77. rocznica hitlerowskiego mordu na mieszkańcach Żywocic. Konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołhejko-Chwastowicz przyjechała do Czeskiego Cieszyna, by przekazać Władysławowi Kristenowi medal „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”. Miejskowe Koło PZKO w Wędrynie rozpoczęło prace związane



• Tadeusz Smugała, jeden z najaktywniejszych polskich działaczy na Zaolziu, zmarł niespodziewanie w sierpniu. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

z zaplanowanym na kilka lat remontem i rozbudową Domu PZKO „Czytelnia”. Trzyńska strzelnica „Na Borku” przeszła gruntowny remont. W Karwinie odbył się festiwal muzyczny Dolański Gróm z Ewą Farną i Ray'em Wilsonem. Na Zaolzie dotarła tragiczna informacja – podczas urlopu w Grecji zmarł nagle Tadeusz Smugała, jeden z najbardziej aktywnych społeczników mniejszości polskiej w Republice Czeskiej.

Wrzesień

Po latach przerwy w kinie „Wolność” w Cierlicku znów zagościły polskie filmy – odbyło się Cierlickie Lato Filmowe. Festiwal Bystrzycki Złoty 2021 okazał się hitem i znakomitą reklamą polskiej muzyki. 88-osobowa reprezentacja Zaolzia pojechała do Pułtuska na Światowe Letnie Igrzyska Polonijne. Na Slawiczu zostało rozebrane kultowe schronisko. Na dworcach kolejowych w regionie podróżni usłyszeli komunikaty i zapowiedzi pociągów w języku polskim.

Październik

Helena Legowicz podczas XXIV Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego została wybrana na drugą kadencję prezesa PZKO. Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Republice Czeskiej podczas swojego zjazdu wskazało nowy zarząd – prezesem pozostał Krzysztof Kosmala.

Blisko setka par z całego Zaolzia zebrała się na jednym ze swoich tradycyjnych dorocznych spotkań, tym razem w Urzędzie Gminy Rzeka. W Ostrawie ruszyła kolejna edycja Dni Polskich, a w MK PZKO w Łomnej Dolnej uczyli się, jak robić piszczalki pasterskie z czarnego bzu.

Listopad

Zgodnie z zapowiedziami Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” na szczycie Wielkiego Jaworowego (1032 m n.p.m.) stanął 5-tonowy obelisk z granitu upamiętniający setną rocznicę powstania tej organizacji. Centrum Polskie działające przy Kongresie Polaków w RC rozpoczęło akcję promującą język polski „Polština je spoko”. W Miejskim Domu Kultury w Karwinie Chór Męski „Hejnał-Echo” działający przy MK PZKO w Karwinie-Frysztacie świętował swoje urodziny, 43 osoby odebrały w sali PZKO w Czeskim Cieszynie Karty Polaka. Karwiński „Teatryk bez Kurtyny” oraz zna-

komita pianistka i nauczycielka muzyki Wanda Miech zostali laureatami tegorocznej edycji plebiscytu „Tacy Jesteśmy” Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Efektowna finałowa gala odbyła się w wypełnionym po brzegi Teatrze Cieszyńskim. „Melpomeny” w Wędrynie nie zawiodły, Zaolziacy znów pokazali, że potrafią robić dobry teatr.

Grudzień

Ukazała się nowa płyta Ewy Farnej zatytułowana „Umami”, artystki

z Wędrynie, która zachwyciła krytyków. Przy Teatrze Cieszyńskim w Czeskim Cieszynie rozpoczął działalność Młodzieżowy Klub Teatralny. Doszło do dużych zmian w czeskim rządzie, na czele którego stanął Petr Fiala. Zapadła decyzja, że Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne w 2022 roku odbędą się w Wiśle, a kilka wydarzeń zostanie rozegranych na Zaolziu. Redakcja „Głosu” wzbogaciła się o własne nowoczesne studio multimedialne.



• W październiku podczas XXIV Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego został wybrany nowy zarząd, a Helena Legowicz na drugą kadencję prezesa.



• Na szczycie Wielkiego Jaworowego stanął 5-tonowy obelisk z granitu upamiętniający setną rocznicę powstania PTT „Beskid Śląski”.



• Karwiński „Teatryk bez Kurtyny” oraz znakomita pianistka i nauczycielka muzyki Wanda Miech zostali laureatami tegorocznej edycji plebiscytu „Tacy Jesteśmy”.



• 43 osoby odebrały Kartę Polaka podczas uroczystości w Czeskim Cieszynie. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Co przyniesie 2022 rok?

W sytuacji, kiedy wszystko wokół zmienia się tak dynamicznie, trudno przewidzieć, co przyniesie kolejny miesiąc, tydzień, dzień, o całym roku nawet nie wspominając. Niemniej jednak niektóre wydarzenia zostały już zaplanowane, w związku z czym raczej powinny się odbyć. Zapraszamy do wycieczki w przyszłość.

Beata Schönwald

Po grudniowym przejęciu rządów przez koalicję Spolu oraz Piratów ze Starostami w nadchodzących tygodniach możemy się spodziewać nowego kursu w czeskiej polityce. Koalicjanci zapowiadają przede wszystkim gruntowną przebudowę budżetu państwa. Wszystko po to, żeby obniżyć bardzo wysoki deficyt, będący spuścizną minionych rządów. Chociaż jesienią gościliśmy w lokalach wyborczych, bynajmniej nie oznacza to, że ten rok oszczędzi nam politycznych przepychanek. Tym razem bitwa o mandaty zostanie rozegrana na lokalnym gruncie – w październiku odbędą się bowiem wybory do samorządów gminnych. W parze z nimi pójdą wybory do Senatu (ze stołkami pożegna się 1/3 senatorów). Odbędą się one m.in. w okręgu wyborczym nr 73, który od sześciu lat reprezentuje Jerzy Cieniela. W związku z tym nowego senatora będą wybierali mieszkańcy wszystkich zaolziańskich miejscowości powiatu frydecko-misteckiego oraz Czeskiego Cieszyna i Kocobędza. W tym czasie coraz goręcej będzie też na prezydenckim „ringu”. Kandydaci do przejęcia schedy po prezydencie Zemanie będą dwoić się i troić, żeby przekonać do siebie wyborców i tuż po Nowym Roku 2023 odnieść sukces.

W drugim półroczu RC będzie miała ponadto do odegrania ważną rolę w strukturach europejskich. Od 1 lipca – po Francji – obejmie półroczną prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Skoro wspomnieliśmy już Francję, warto dodać, że jeszcze przed Wielkanocą skierujemy wzrok nad Sekwanę w związku z zaplanowanymi tam na 10 kwietnia wyborami prezydenckimi. 8 listopada z kolei rozstrzygną się losy parlamentu USA. Rozpoczynający się od jutra nowy rok będzie obfitował również w sportowe emocje.

100 lat obchodziliby...

zaolziańska malarka **Zofia Wanok**,
Maciej, niezapomniany kompan Jury spod Grónia **Ludwik Cieniela**
polski reżyser **Jerzy Kawalerowicz**
polski poeta **Tadeusz Gajcy**
polski pisarz **Miron Białoszewski**
czeski poeta **Jan Skácel**
czeski aktorzy **Stella Zázvorkowa**, **Josef Kemr**, **Miloš Kopecký**
czeski olimpijczyk **Dana Zátokowa** i **Emil Zátpek**



• HDW „Opty” działa już pół wieku.

4 lutego zostaną zainaugurowane XXIV Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Pekinie. Rozegrane zostaną w 15 dyscyplinach oraz 109 konkurencjach i potrwać do 20 lutego. Nietypowo, bo późną jesienią będziemy kibicowali również piłkarzom. Od 21 listopada do 18 grudnia w Katarze odbędą się Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej – pierwsze w historii na Bliskim Wschodzie i w kraju islamskim.

Wszystko wskazuje na to, że również na Zaolziu sporo będzie się działo. W marcu Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” będzie świętować 100-lecie istnienia, 11 września przypomnimy sobie 90. rocznicę tragedii lotniczej, w której zginęli polscy lotnicy Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura., natomiast 75-lecie założenia będzie obchodzić Polski Związek Kulturalno-Oświatowy i większość jego miejscowych kół. Po raz 75. odbędzie się również Gorolski Święto w Jabłonkowie. Powody do świętowania będą mieli również harcerze. W 2022 roku upłynie pół wieku od powstania Harcerskiej Drużyny Wodnej „Opty” w Czeskim Cieszynie. W jakim zakresie uda się zorganizować te wszystkie jubileusze, zadecyduje sytuacja epidemiczna oraz związane z nią przepisy sanitarne.



• Tragiczną śmierć polskich lotników upamiętnia pomnik na cierlickim Żwirkowisku. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

W Polsce dziesięć ważnych rocznic

Polski Sejm i Senat ogłosiły, że 2022 rok upłynie pod patronatem dziewięciu wybitnych osobistości, których okrągłe rocznice urodzin lub śmierci będziemy sobie przypominali w najbliższych dwunastu miesiącach. Są to:



• Maria Konopnicka. Fot. ARC

Maria Konopnicka

180-lecie urodzin. Polska poetka i nowelistka okresu pozytywizmu, autorka wierszy i poematów dla dzieci i dorosłych. Należą do nich min. „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, „Rota” czy „Pan Balcer w Brazylii”.

Maria Grzegorzewska

100-lecie utworzenia Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej. Założyła go w Warszawie z myślą o osobach niepełnosprawnych, kierując się hasłem: „Nie ma kaleki – jest człowiek”.

Wanda Rutkiewicz

30-lecie śmierci. Polska alpinistka i himalaistka zginęła na stokach Kanczen-dzongi w Himalajach. Jako pierwsza Europejka zdobyła Mount Everest oraz jako pierwsza kobieta na świecie K2.

Ignacy Łukasiewicz

200-lecie urodzin. Polski farmaceuta i przedsiębiorca, pionier przemysłu naftowego w Europie, wynalazca lampy naftowej oraz założyciel pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej.

Józef Mackiewicz

120-lecie urodzin. Polski pisarz i reportażysta, nieprzejednany wróg totalitaryzmu, zwłaszcza w jego komunistycznej postaci. Stworzył oryginalny model powieści fabularno-dokumentarnej, jego mottem życiowym były słowa „Tylko prawda jest ciekawa”.

Józef Wybicki

200-lecie śmierci i 275-lecie urodzin. Polski pisarz i polityk, zasłynął jako autor słów „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”, która stała się później hymnem narodowym, obecnie znanym pod nazwą „Mazurka Dąbrowskiego”.

Władysław Bartoszewski

100-lecie urodzin. Polski historyk, publicysta, dziennikarz, pisarz, działacz społeczny, polityk i dyplomata. Autor ok. 50 książek i prawie 1500 artykułów, głównie dotyczących okupacji niemieckiej.

Bronisław Geremek

90-lecie urodzin. Polski historyk, profesor nauk humanistycznych, działacz opozycji politycznej w czasach PRL, uczestnik obrad Okrągłego Stołu, a później polityk w wolnej Polsce oraz deputowany Parlamentu Europejskiego.

Bruno Schulz

130-lecie urodzin i 80-lecie śmierci. Polski prozaik pochodzenia żydowskiego, krytyk literacki, a wcześniej również grafik i malarz. Jego utwory weszły do kanonu literatury światowej – np. „Sklepy cynamonowe” zostały przetłumaczone na ponad 45 języków.

W Polsce 2022 rok został ponadto ustanowiony Rokiem Botaniki, co wiąże się z 100. rocznicą powstania Polskiego Towarzystwa Botanicznego. W ten sposób mają zostać dostrzeżone zasługi polskich botaników dla światowej nauki.

KALENDARZ ŚWIĄT W 2022 ROKU

1 stycznia , sobota, Nowy Rok (CZ/PL)	1 maja , niedziela, Święto Pracy (CZ/PL)	6 lipca , środa, Dzień Spalenia Mistrza Jana Husa (CZ)	11 listopada , piątek, Narodowe Święto Niepodległości (PL)
6 stycznia , czwartek, Trzech Króli (PL)	3 maja , wtorek, Święto Konstytucji 3 Maja (PL)	15 sierpnia , poniedziałek, Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny (PL)	17 listopada , czwartek, Dzień Walki o Wolność i Demokrację (CZ)
15 kwietnia , piątek, Wielki Piątek (CZ)	8 maja , niedziela, Dzień Zwycięstwa (CZ)	28 września , środa, Dzień Czeskiej Państwowości (CZ)	24 grudnia , sobota, Wigilia Bożego Narodzenia (CZ/PL)
17 kwietnia , niedziela, Wielkanoc (PL)	16 czerwca , czwartek, Boże Ciało (PL)	28 października , piątek, Dzień Powstania Czechosłowacji (CZ)	25 grudnia , niedziela, Boże Narodzenie (CZ/PL)
18 kwietnia , poniedziałek, Poniedziałek Wielkanocny (CZ/PL)	5 lipca , wtorek, Dzień Misjonarzy Cyryla i Metodego (CZ)	1 listopada , wtorek, Wszystkich Świętych (PL)	26 grudnia , poniedziałek, Boże Narodzenie (CZ/PL)

Tarnów – miasto muzeów

Po spacerze po tarnowskiej starówce, opublikowanym w świątecznym wydaniu „Głosu”, zapraszamy do tamtejszych muzeów. Jest ich tak dużo, że podczas krótkiego pobytu w mieście zdążyłam zwiedzić tylko trzy z nich. Każde jest inne i na swój sposób interesujące.

Danuta Chlup

Przyjrzyj się szlachcicowi

Większość placówek muzealnych wchodzi w skład Muzeum Okręgowego. Na samym rynku znajdziemy trzy. W zabytkowym ratuszu mieści się Galeria Sztuki Dawnej. Ekspozycja stała pt. „W kontuszu i przy szabli” poświęcona jest polskiej kulturze szlacheckiej. Znajdziemy tam pokazną kolekcję tak zwanych portretów sarmackich. A ponieważ ten rodzaj barokowego malarstwa portretowego odznaczał się m.in. realizmem, obrazy pokazują nam, jak naprawdę wyglądali, ubierali się i czesali dawni magnaci i szlachta.

Na uwagę zasługują zbiory z depozytu książęcego rodu Sanguszków, dawnych właścicieli Tarnowa. Sanguszkowie zgromadzili bogate kolekcje w swoim pałacu w Podhorcach (dziś Ukraina), których część wywieźli przed pierwszą wojną światową do rezydencji w Gumnińskich pod Tarnowem. Znajdowały się tam zastawy srebra, porcelany, szkła, cenne meble i część dawnej zbrojowni. Po wybuchu drugiej wojny światowej książę Roman Sanguszek wyemigrował. Cenne zbiory z gumnińskiego pałacu, w którym obecnie ma siedzibę Zespół Szkół Ekonomiczno-Ogrodniczych, trafiły do tarnowskiego muzeum.

Cygański tabor

Muzeum Etnograficzne mieści się przy ul. Krakowskiej, dziesięć minut na piechotę z rynku. Trudno go przeoczyć, ponieważ architektura budynku – dawnego dworku szlacheckiego – wyróżnia obiekt na tle okolicznej zabudowy. Wystawa stała poświęcona jest historii i kulturze Romów, na wystawach czasowych prezentowana jest tradycyjna kultura regionu tarnowskiego.

Interesuje mnie, dlaczego akurat w Tarnowie znajduje się jedna z nielicznych w Europie stałych wystaw muzealnych poświęconych Romom. Danuta Cetera, kierowniczka oddziału, wyjaśnia: – Muzeum Etnograficzne ma siedzibę w tym dworku od 1984 roku. Zainteresowania ówczesnego dyrektora Adama Bartosza skupiały się wokół Romów. Stąd wystawa romska, którą stworzył, była pierwszą taką stałą ekspozycją nie tylko w Polsce, ale i Europie. Otwarta została w 1990 roku. Mamy chyba największe w Polsce zbiory materialnej kultury romskiej, ale także duże archiwum muzyczne, filmowe, nie mówiąc już o fotograficznym i dokumentacyjnym. Prowadzimy także bibliotekę poświęconą Romom.

Wystawa kompleksowo traktuje o historii i kulturze romskiej. Dzięki mapom i grafikom poznajemy kierunki romskiej migracji, znajdziemy także fotografie i wzmianki nawiązujące do losów Romów żyjących w Czechach i na Słowacji. Muzeum posiada liczne tradycyjne stroje. Osobna część poświęcona jest romskiemu rzemiosłu, któ-

re obecnie jest praktykowane już tylko na Bałkanach – w Bułgarii, Rumunii. Adam Bartosz utrwalił je na fotografiach, jeżdżąc po tych krajach śladami romskiej kultury. Fragment wystawy poświęcony jest martyrologii Romów podczas drugiej wojny światowej. Na ścianie wisi mapa współczesnej Europy z liczbami zamordowanych przez hitlerowców Romów w poszczególnych krajach. Danuta Cetera opowiada o masakrze Romów w małopolskiej wsi Szczurowa. Niemiecy okupanci 3 lipca 1943 roku zamordowali 93 osoby, większość romskich mieszkańców wsi. Wydarzenie to przypomina co roku Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów, organizowany przez muzeum.

A skoro już mowa o romskim taborze, to od wiosny do jesieni można oglądać oryginalne cygańskie wozy na dziedzińcu muzeum.

– Romów w Tarnowie nigdy nie było dużo, a dziś jest ich bardzo



• Danuta Cetera oprowadza po stałej wystawie poświęconej Romom.



• Część zbiorów książąt Sanguszków w tarnowskim ratuszu.

mało – mówi na koniec Danuta Cetera. – Większość tych, co jeszcze niedawno tu mieszkali, wyjechała do Irlandii, Anglii albo Kanady. Nie ma już stowarzyszeń, ich przywódcy także wyemigrowali.

Uratowany gotyk

Bardzo mi się spodobało Muzeum Diecezjalne, znajdujące się na placu Katedralnym, w połączonych ze sobą czterech zabytkowych kamieniczkach przylegających do murów miejskich. Prezentuje gotycką sztukę sakralną. Przewodnik Bogusław Marszałek zaznaczył na wstępie, że w salach wystawowych jest chłodno, ale tak być musi. Przez cały rok trzeba utrzymywać odpowiednią temperaturę i wilgotność.

– Ekspozycje pochodzą w większości z drewnianych kościołków, które były nieogrzewane. Nasze warunki są podobne do klimatu kościołków – wyjaśnia.

Tarnowska placówka jest najstarszym muzeum diecezjalnym w Polsce, założonym w 1888 roku przez ówczesnego lektora seminarium duchownego, ks. Józefa Bąbę.

– Często pada pytanie, czy zbierała te rzeczy z kościołków. Otóż nie. To są przedmioty pochodzące ze stry-

chów, plebanii, szop, dzwonnicy. A dlaczego? W diecezji tarnowskiej przyszła w pewnym czasie moda na barokowe ołtarze i pozostałości po gotyckich tryptykach, ołtarzach, rzeźbach usuwano.

Książdz Bąba, za zgodą biskupa, ratował drewniane cuda przed spalaniem i stworzył z nich ekspozycję. Muzeum początkowo było ulokowane w seminarium, później przeniesiono je do ratusza. Do kamienic z XVI wieku, zwanych potocznie starymi domami za katedrą, zbiory trafiły po drugiej wojnie światowej. Najstarsza z kamieniczek wkrótce będzie miała 500 lat. Nazywana jest Akademiolą, ponieważ była siedzibą filii Akademii Krakowskiej. Na drewnianym sklepieniu do dziś widać stary łaćniński napis, który oznacza: „Bojaźń Boża to początek mądrości”.

Zwiedzając Muzeum Diecezjalne – piękne gotyckie tryptyki, fragmenty ołtarzy, rzeźby i obrazy, trzeba przyznać, że ks. Bąba uratował przed zniszczeniem piękne i cenne dzieła sztuki. Najstarszym eksponatem jest powieszona nad wejściem drewniana rzeźba głowy Jana Chrzciciela, która ma ponad 700 lat.



• Bogusław Marszałek opowiada o jednym z tryptyków.



• Wnętrze Muzeum Diecezjalnego. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Ekspozycje stałe Muzeum Okręgowego w Tarnowie

- Ratusz – „W kontuszu i przy szabli”
- Muzeum Historii Tarnowa i Regionu
- Muzeum Etnograficzne w Tarnowie – „Romowie. Historia i kultura”
- Dworzec PKP – Galeria „Panorama”
- Zamek w Dębnie
- Muzeum Dwór w Dołędze
- Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach
- Muzeum Pamiątek po Janie Matejce „Koryznówka”.

pre-teksty i kon-teksty /196/



Krzysztof Łęcki

Lata lecą...

Rok 2022... Znowu będziemy o rok starsi. „Jego starość będzie przykra dla tych, co ją będą mieli w swojej pieczy, bo starość ze zwykłego talentu zachowuje jedynie formy. Tylko dowcip czyni starość przyjemną nadając doświadczeniu pozór nowości i niemalże odkrycia” – pisał Talleyrand w „Pamiętnikach” o kimś tam, mniej niż on znanym. Przynać trzeba, że niezła w tym stwierdzeniu pociecha dla tych wszystkich, którym dowcip dopisuje. Ale właściwie o czym mówimy, gdy na tapecie wchodzi „starość”? „Używałam dotąd pojęcia »starość« tak, jakby określało ono dobrze zdefiniowaną rzeczywistość. Prawdę mówiąc, jeśli idzie o nasz gatunek, nie jest łatwo wytyczyć jej granice” – takim spostrzeżeniem rozpoczyna przedmowę do swojej książki zatytułowanej „Starość” Simone de Beauvoir. No cóż z pewnością powiedzieć można, że nie powinno się starości mylić z młodością. Co się niektórym zdarza.

I „Nie wiem, dlaczego wciąż uważa się mnie za młodego pisarza” – dziwił się nie tak dawno w programie „Dzień Dobry TVN” czterdziestodwuletni Szczepan Twardoch. Czy to zdziwienie miało podstawy? No cóż, w czasach PRL czterdziestoparolatkiem bywali członkami tzw. Kół Młodych przy Związku Literatów Polskich. Zatem problem młodości członków był – przynajmniej formalnie – odfajkowany. Inaczej niż literaccy administratorzy podchodził do zagadnienia „młody pisarz” Umberto Eco. Jak to on – żartobliwie. We wstępie do tomu swoich szkiców przekonywał: „Ponieważ poniższe wykłady zatytułowane są »Wyznania młodego pisarza«, ktoś mógłby zadać sobie jak najbardziej zasadnie pytanie, skąd taki tytuł, skoro ja wkrótce ukończę siedemdziesiąt siedem lat. Tak się jednak składa, że pierwszą powieść, »Imię róży«, opublikowałem w 1980 roku, co oznacza, że moja kariera pisarska zaczęła się ledwie dwadzieścia osiem lat temu. Dlatego uważam się za bardzo młodego i wielce obiecującego pisarza, który jak dotąd wydał tylko pięć powieści i który w następnych pięćdziesięciu latach z pewnością wyda wiele następnych”. Jeżeli przyjąć za prawdziwe spostrzeżenie Talleyranda to starość Umberto Eco musiała być niezwykle przyjemna...

II No cóż, rzec można, iż – z perspektywy historycznej – zdawać się musi starość cechą relatywną. Wreszcie gdy Adam Asnyk pisał: „Gdybym był młodszy, dziewczyno, Gdybym był młodszy! Piłbym, ach, wtenczas nie wino, Lecz spojrzeń twoich najśodszy Nektar, dziewczyno! (...) Ale już jestem za stary, Bym mógł, dziewczeczko, Zażądać serca ofiary, Więc bawię tylko piosnecką, Bom już za stary!” był (jak na dzisiejsze standardy – zaledwie) w okolicach trzydziestki. Oczywiście – jak już wspominałem – literaci lata liczą inaczej. Nie oznacza to jednak, że nie liczą precyzyjnie. Liczą, liczą... Sobie i innym. Wspomina Szczepan Twardoch w rozmowie z Mamedem Kalidovem: „(...) jakiś ćwok obrażał mojego przyjaciela dwadzieścia lat starszego ode mnie. Siedzieliśmy w knajpie, mój przyjaciel jest rozpoznawalny. Typ znał go z telewizji i zaczął obrażać. Pijany. Ale kiedy już wychodziliśmy, facet zaczął ry-

czuć: »Cooo, uciekacie, przestraszyliście się, kur...!«, coś takiego. No i nie wytrzymałem. (...) strzeliłem go w ryj, tylko raz, spadł z krzesła, coś tam jęczał, a my poszliśmy” (Mamed Kalidov, Szczepan Twardoch, „Lepiej byś tam umarł”, Warszawa, 2017, s. 172). W lutym 2020 roku, na swoje 60. urodziny otrzymałem od Szczepana wspaniały prezent – zbindowany wydruk „Pokory” z dedykacją „Z podziękowaniami za spacer, na którym ta powieść się poczęła, oraz z okazji 60. urodzin i na 20-lecie przyjaźni”. Jak widać moja „starszość” jest w latach policzalna.

Kolejny przypadek, w których określa się starszość (starość), jest nieco bardziej skomplikowany. Tylko nieco bardziej – ale jednak. „Siedzieliśmy ostatnio z moim przyjacielem, profesorem Krzysztofem Łęckim w katowickiej knajpie, rozmawiając sobie wesoło. Obok siedziały dwie starsze panie i przyglądały się nam z aprobatą, uśmiechając się czasem, jednak do czasu! W którymś momencie bowiem przeszliśmy na chwilę na śląski, mówiąc o czymś, o czym po śląsku rozmawiało się nam wygodniej. A fe! – zrobiły panie – jak tak można, w takim kulturalnym miejscu mówić tym brzydkim językiem?” (Szczepan Twardoch, „Wielkie Księstwo Groteski”, Kraków 2021, s.7). Zapytałem Szczepana – naiwnie nie przeczę – dlaczego napisał „starsze panie”? Pisarz żartobliwie od odpowiedzi się wykręcił, a ja – przyznając ze skrucą – dopiero po jakimś czasie pojąłem, że właśnie tak, dla niego to były starsze panie, choć były przecież może nawet więcej niż dekadę młodsze ode mnie.

III W innych okolicznościach Szczepan opowiadał mi i mojej ówczesnej doktorantce, Martynie Ludwig, jakąś – niewątpliwie zabawną – historię. I w pewnym momencie gada tak: „jakiś stary facet, gdzieś koło sześćdziesiątki...”. Wybuchamy z Martyną śmiechem, bo przecież ja też jestem „facetem koło sześćdziesiątki”. Z czego się śmiejecie – dziwił się Szczepan, wiedząc, że do dowcipnej puenty jego opowieści jeszcze daleko. Śmiejemy się z tej niezamierzonej kontekstualnie niezręczności jeszcze głośnie. No dobra, wraca do swojej historyjki Szczepan, „więc, jak mówię, stary facet, gdzieś koło sześćdziesiątki...”. Jakiś czas potem pisarz tłumaczył mi nieco zawile, że ludzie w bardzo różny sposób się starzeją i w zasadzie... No cóż, przyznając, że w przytłaczającej większości innych dyskusowanych przez nas kwestiach był Szczepan zdecydowanie bardziej przekonujący (śmiech).

IV W jednym z listopadowych wywiadów na portalu Gazeta.pl., którego bohaterem był profesor Bogdan de Barbaro, psychiatra, dyskutowano doświadczenie starzenia się. Pierwsze pytanie brzmiało: „Zapytam prosto z mostu: Czy czujesz się stary?”. Na co znany psychiatra odpowiedział: „Najbardziej szczerze będzie odpowiedzieć, że i tak, i nie”. No cóż, przyznam, że mam całkiem podobnie. Gdzieś pisał Fiodor Dostojewski – „Był to niewysoki staruszek, lat około pięćdziesięciu pięciu”.... Starość – nie radość? Starość się Panu Bogu nie udała? No cóż – jeśli się uda jeszcze pożyć, to zobaczymy. ▲

NA POSIÓNKU PISANE /55/



Michoł

Kolyndowani



Fot. Pixabay

**Na szczyńsi, na zdrowi, na tyn
Nowy Rok,
coby wóm nie wypod z pieca bok,
coby wóm z pieca rula nie
wypadła
a na gaździnie nie ubyło sadła.**

Kolynda!

**Coby w tym piecu pięknie dudniło
i cieplutko u was dóna było.**

Kolynda!

**Cobyście mieli dostatek kiszki aji
mlyka
i coby już dalij nie drogła
elektryka.**

Kolynda!

**By was nie tropily żodne delty ani
lomikróny
i już jyny we szrajtoflach-ście
mieli koróny.**

Kolynda!

**Coby wasze krowy były dojne,
kozy spokojne,
owce welniste a świnię czyste.**

Kolynda!

**Byście mieli kónie z silnymi
nogami
i mógli orać naroz sztyryma
plógami.**

Kolynda!

**Cobyście kole chalpy w tym
nowym roku,
mieli kupa wszelijkich ptošków
aji ptoków.**

Kolynda!

**Coby wóm tam kaczkki kwakaly,
gynsi gyngaly, trusioki gulgaly,
perliczki szkrały, przepiórki
pitpiliły,
bocóny dziecka gynsto nosily,
kosy gwizdaly, wróble ćwirkały,
golymbie gruchały, turkawki
turkały,
chlostkami kiwaly pliszki
a kur coby wóm nie kradły
liszki.**

Kolynda!

**Coby wóm też przy stodole sowa
hukala
i wszyczym myszóm oczy
wydziubala.**

Kolynda!

**Bo ty mysziczki to sóm myrsziczki,
nie szanujóm rzy ani pszyniczki.**

Kolynda!

**Coby wóm w zogradzie krety nie
ryły,
a żeże po nocach psa nie drażniły.**

Kolynda!

**Cobyście byli tacy radośni i
wiesieli,
jako w niebie świnynci anieli,
w głowach mieli jyny dobre myśli
i cosí pięknego tymu światu
prziniyśli.**

Kolynda!

**Niech wóm też przy tym
błogosławi Świnynty Jón,
a na kóniec Pón Bóg sóm.**

To Bóg dej! ▲



Wojciech Cejrowski – bosy przez świat

Piątek 31 grudnia, godz. 7.00



PIĄTEK 31 GRUDNIA

6.00 Polonia 24 **6.30** Leśniczówka (s.) **7.00** Wojciech Cejrowski – bosy przez świat **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Panorama **11.20** Pytanie na śniadanie **12.00** Smaki polskie **12.20** Potop Redivivus **15.25** Szansa na sukces. Opole 2022 **17.00** Teleexpress **17.20** Szansa na sukces. Opole 2022 **18.05** Golec uOrkiestra - 20-lecie zespołu **19.30** Wiadomości **20.00** Orędzie Prezydenta RP, sport, pogoda **20.20** Sylwester marzeń z Dwójką.

SOBOTA 1 STYCZNIA

6.15 Golec uOrkiestra 20-lecie zespołu **7.35** Kabaretowe Naj. Karnawał **7.55** Pytanie na śniadanie **11.25** Gruby. Na tropie (s.) **12.00** Anioł Pański **12.20** Maryla. Tak kochałam **14.15** Wariacka tańczy - 50 lat na scenie. Jubileusz Maryli Rodowicz **15.00** Szansa na sukces. Odcinek świąteczny **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.25** Ja wam pokażę! **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wojenne dziewczyny 4 (s.) **21.10** Uwaga - premiera! Maria Skłodowska-Curie **22.55** Szansa na sukces. Odcinek świąteczny **23.55** Randka w ciemno.

NIEDZIELA 2 STYCZNIA

6.00 Kulturalni PL **7.00** Czterdziestolatek (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.10** Umarł, aby żyć. Rzec o Stefanie kardynale Wyszyńskim **11.25** Ziarno. Cztery Królowie **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę **13.00** Transmisja mszy świętej z sanktuarium świętego Józefa w Poznaniu **14.20** Czterdziestolatek (s.) **15.15** Fajna Polska. Karkonosze **16.05** Leśniczówka (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Debata Polonia 24 **18.50** Program rozrywkowy **19.10** Lajki! **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 25 (s.) **21.15** Drzazgi **23.10** Fajna Polska. Karkonosze **0.10** M jak miłość (s.).

PONIEDZIAŁEK 3 STYCZNIA

6.00 Słownik polsko@polski **6.30** Program ekumeniczny **6.50** Rok 1981. Kalendarium **7.00** W kotle historii. Dyplomacja i medycyna. Kuchnia Mikołaja Kopernika **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** W obiektywie Polonii. Wschód **12.35** Wojenne dziewczyny 4 **13.25** Ojciec Mateusz 25 (s.) **14.20** Kulturalni PL **15.20** Okrasa łamie przepisy. Staropolski post wigilijny **15.50** Ugotuj nam bajkę. Złotowłosa i trzy misie **16.05** Figu Migu. Kot i mysz **16.15** Wieczór z Wiadomirkiem. Adam Mickiewicz **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00**

Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.55** INFO V4+ **19.20** Polacy świata **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Czas honoru. Pieczęć Trzeciej Rzeszy **22.05** Polonia 24 **22.35** Ocaleni **23.30** Rodzinka.pl (s.) **0.00** Focus on Poland.

WTOREK 4 STYCZNIA

6.00 Polonia 24 **6.30** Pożyteczni.pl **7.00** Okrasa łamie przepisy. Staropolski post wigilijny **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.35** Czas honoru. Pieczęć Trzeciej Rzeszy **13.25** Czas honoru. Pawiak **14.15** Kultura na Ludowo#wspieram. Twórcy ludowi na Podhalu **14.35** Rzeczpospolita modernistyczna. Architektura sportu **15.15** Królewskie sekrety **15.35** Na tropie przypraw. Pikantnie i słodko **16.00** Przyjaciele Misia i Margolci. Skarby Eugeniusza **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Studio Wschód **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Nad Niemnem (mag.) **19.10** Studio Lwów **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 6 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Jutro czeka nas długi dzień **0.00** Focus on Poland.

ŚRODA 5 STYCZNIA

6.00 Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Qulszoł - kulinarne potyczki **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? Schab z boczkim **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Nad Niemnem **12.35** Ojciec Mateusz 6 (s.) **14.20** Jutro czeka nas długi dzień **15.50** Animowanki. Rodzina Treflików. Kołysanka **16.10** Zaczarowany świat... Niepokonany apetyt wawelskiego smoka **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Śladami cieni. Inny świat **17.50** Gra słów. Krzyżówka **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Kierunek Zachód **19.10** Magazyn z Wysp **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ranczo 8 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.30** Rodzinka.pl (s.) **0.00** Focus on Poland.

CZWARTEK 6 STYCZNIA

6.00 Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Kuchnia dwudziestolecia. Nie samą grochówką... **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Barwy szczęścia (s.) **11.45** Orszak Trzech Króli - transmisja **13.20** Kolędy **14.20** Ranczo 8. Nie rzucaj ziemi, skąd twój ród **16.05** Bitwa tenorów na różę **17.00** Teleexpress **17.20** Bitwa tenorów na różę **18.10** Barwy szczęścia (s.) **18.40** Płyn, kolędo! - wielki koncert kolęd **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Bóg w Krakowie **22.10** Bo w rodzinie siła **23.30** Ja wam pokażę!

Na celowniku polska rzeźba

Literatura z historii sztuki lwowskiej i muzealnictwo lwowskie wzbogaciły się o jeszcze jedną niezwykle cenną publikację. Jest to Katalog zbiorów „Rzeźby polskiej i z Polską związanej – wiek XIX-XX w Lwowskiej Narodowej Gallerii Sztuki imienia B. Woźnickiego” pióra Igora Chomyna, znanego lwowskiego muzealnika i historyka sztuki. Poniżej obszernie fragmenty artykułu, który na ten temat pojawił się w „Kurierze Galicyjskim”.

Jest to monumentalna praca naukowa, która zawiera ponad 540 stron naukowego tekstu i kolorowych ilustracji. W nowej publikacji Igor Chomyn, kustosz i główny inwentaryzator Lwowskiej Narodowej Gallerii Sztuki, kontynuuje swoją pracę inwentaryzacji bogatych zbiorów galerii lwowskiej, rozpoczętą publikacją w 2015 roku dwutomowego dzieła pt. „Katalog plaket, medalionów i medali polskich i z Polską związanych w Lwowskiej Narodowej Gallerii Sztuki” obejmującej 1245 zażytków. W nowej pracy naukowej I. Chomyn prezentuje kolekcję rzeźby polskiej w XIX i pierwszej połowie XX stulecia w liczbie 238 obiektów. Wydawcą „Katalogu rzeźby polskiej...” jest Stowarzyszenie Oświaty i Kultury Polskiej w Krakowie, zaś praca powstała pod redakcją znanego krakowskiego uczonego Jerzego T. Petrusa. Wydanie katalogu dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN) pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Instytucją zarządzającą tym Programem jest warszawski Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”. Zbiór rzeźb Lwowskiej Gallerii Sztuki obejmuje dzieła znanych polskich artystów, wykształconych w murach Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, jak również w znanych centrach kultury Europy Zachodniej, którzy znaczną część swego życia i twórczości związani byli ze Lwowem. Wśród rzeźbiarzy wymienimy nazwiska Tadeusza Baracza, Tadeusza Błotnickiego, Luny Drexlerówny, Parysa Filippiego, Janiny Reichert-Toth, Jadwigi Horodyskiej. Tematycznie przeważają rzeźby portretowe, ale też rzeźba sakralna, modele pomników i nagrobków przeznaczonych dla lwowskich placów



● To monumentalna praca naukowa, która zawiera ponad 540 stron naukowego tekstu i kolorowych ilustracji. Fot. ARC

czy też Cmentarza Łyczakowskiego. Tak różnorodny zespół rzeźb powstał w rezultacie połączenia zbiorów kilku przedwojennych lwowskich muzeów, instytucji i osób prywatnych. Tak radykalne posunięcia zostały wprowadzone w życie przez władzę sowiecką, która nie szanowała i nie ceniła wielowiekowego dorobku lwowskich mecenatów i muzealników i w latach 1939-1941 przekształciła lwowskie zbiory dzieł sztuki według własnych zasad ideologicznych i własnej mentalności. Dlatego we współczesnej kolekcji Lwowskiej Gallerii sztuki są dzieła nie tylko ze zbiorów Gallerii Narodowej Miasta Lwowa, „której obecna lwowska instytucja muzealna jest kontynuacją”, ale też z bezmyślnie zlikwidowanego Muzeum Książąt Lubomirskich, czy zbiorów Bolesława Orzechowicza, tworzących oddział Muzeum Narodowego im. Króla Jana III Sobieskiego, które też nie przeżyło w przedwojennych kształtach i padło ofiarą działalności czerwonych komisarzy. Autor katalogu kustosz Igor Chomyn szczególną uwagę zwrócił

na grupę modeli pomników i nagrobków. Część z nich nigdy nie była zrealizowana, część została wykonana w nieco innych kształtach „pozwalających niekiedy na śledzenie procesu twórczego” artystów. Jeszcze bardziej ciekawe są projekty konkursowe, które nie doczekały się realizacji. W zbiorach Lwowskiej Gallerii Sztuki znajdują się modele pomników Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Tadeusza Kościuszki, Józefa Korzeniowskiego, a także pomnika lotników amerykańskich i pomnika ofiar Talerhofu. Wśród projektów na pewno najbardziej znany szerokiej publiczności jest model popiersia Marii Konopnickiej autorstwa Luny Drexlerówny przeznaczony na pomnik na grobie wybitnej poetki. Pomnik został odsłonięty w 1935 roku na Cmentarzu Łyczakowskim, ale został zniszczony w czasie II wojny światowej. Dzięki modelowi z Gallerii Sztuki popiersie zostało zrekonstruowane w 1950 roku przez ukraińskiego rzeźbiarza Wołodymyra Skołodzdrę.

Jurij Smirnow
/„Kurier Galicyjski”/UKRAINA

Światło pokoju

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” tuż przed przerwą świąteczną miała przyjemność gościć harcerzy ze Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, którzy przekazali dziennikarzom Betlejemskie Świąteczne Pokoje. Druhny opowiedziały o idei światła i o przesłaniu pokoju i miłosierdzia. Choć w reżimie sanitarnym, spotkanie minęło w miłej atmosferze, przełamano się opłatkiem, złożono sobie nawzajem życzenia, nie mogło zabraknąć życzliwych rozmów przy herbacie. Najpierw jednak redakcja przyjęła Świąteczne Pokoje zapalając świece od harcerskiego lampionu. Harcerki Emilia i Inessa wykazały się świetną znajomością realiów

polskich na Litwie, a także — co dla wyjadaczy prasowego chleba szczególnie miłe — były zainteresowane pracą redakcji oraz codziennością mediów polskich na Litwie.

Druhny mogły obejrzeć fotogalerię zdobywców tytułu Polaka Roku w kolejnych latach, poczynając od 1999 roku. Był to temat bliski naszym gościom, gdyż harcerki znają osobiście jedną z osób nominowanych do tytułu w bieżącej edycji. Harcerki mogły zobaczyć również, na czym polega praca łamaczy ga-



● Betlejemskie Świąteczne Pokoje wniosło w życie redakcji świąteczny nastrój. Fot. APOLINARY KLONOWSKI

zety, następnie obejrzęły drukarnię „Kuriera Wileńskiego”. Redakcja „Kuriera Wileńskiego” serdecznie dziękuje harcerkom Inessie oraz Emilii za odwiedziny i życzy jak najwięcej powodzenia w nadchodzącym roku. Do zobaczenia za rok!

„Kurier Wileński”/LITWA

SPORT

Statek bez sternika

Paulo Sousa, portugalski trener, który miał zostać zbawicielem polskiego futbolu, w środę rozwiązał przedwcześnie kontrakt z Polskim Związkiem Piłki Nożnej. Do marcowych meczów barażowych, których stawką będzie awans do mistrzostw świata w Katarze 2022, Roberta Lewandowskiego i spółkę poprowadzi już nowy selekcjoner. Jego nazwisko poznamy w styczniu.

Janusz Bittmar

Polska, ale też światowa prasa zadrzała w tym tygodniu po słowach Paulo Sousy, że już nie widzi swojej przyszłości w roli trenera reprezentacji Polski. 51-letni Portugalczyk, którego na polskie salony piłkarskie wprowadził ówczesny prezes PZPN Zbigniew Boniek, zaraz po rozwiązaniu kontraktu związał się z brazylijskim Flamengo. Policzek wymierzony polskim kibicom nie przeszedł bez echa również w samej Brazylii, gdzie wielu fanów Flamengo z dużym niesmakiem przyjęło wiadomość o przejściu drużyny przez Souzę. Z perspekty-

wy tego, jaki bałagan musiał szybko posprzątać nowy zarząd PZPN, w dodatku w okresie świątecznym nastawionym na kontemplację, a nie swady, gładkie i co ważne – nie obciążające związku finansowo rozwiązanie sprawy – przyjęto z ogólnym zadowoleniem. Do kwestii rozwiązania kontraktu z Souzą odniósł się również głównodowodzący całej operacji, prezes PZPN Cezary Kulesza.

– To dla nas ciekawa lekcja. Najbardziej zaskoczyło mnie, że Paulo Sousa poprosił o odejście, mimo że wcześniej wielokrotnie zaprzeczał, że ma takie plany. Przy każdej okazji dementował pogłoski na temat zmiany pracy – mówił w



• Paulo Sousa w skandaliczny sposób zakończył współpracę z polską reprezentacją. Fot. ARC

rozmowie z „Onet.pl” prezes, przytaczając kolejne spostrzeżenia i ciekawostki od kuchni. – Negocjacje były trudne, bo startowaliśmy od zera. Początkowa propozycja selekcjonera obejmowała rozwiązanie umowy bez rekompensaty finansowej dla PZPN-u. Dopiero w toku negocjacji udało nam się osiągnąć rezultat, który jest zadowolający dla PZPN. Mówimy o sporej kwocie, ale nie mogę jej publicznie podać.

Nazwisko nowego trenera poznamy wkrótce, czasu do marcowych barażów pozostało bowiem niewiele. – Narodowość nie odgrywa żadnej roli. Liczą się wyłącznie kompetencje i kwalifikacje. A od niedawna wiemy, że przy wyborze selekcjonera trzeba zwrócić szczególną uwagę na szacunek do współpracowników i poważne podejście do wykonywanych obowiązków – zaznaczył Kulesza.

Do afery, bo tak można nazwać

skandaliczną ucieczkę Portugalczyka, odniósł się m.in. były prezes Związku, Michał Listkiewicz. – Powtarzałem, że nie przekonuje mnie człowiek, który wciska ludziom taki kit-bajer. Porównuje się go z Leo Beenhakerem, a to dwie zupełnie inne postacie. Holender, gdy przychodził do Polski, miał w dorobku pracę w Realu, reprezentacji Holandii, wprowadzenie na mundial tak peryferyjnej drużyny jak Trynidad i Tobago – stwierdził Listkiewicz. – Reprezentacja to zupełnie inna skala niż prowadzenie kilku klubów, i to z nie najlepszym skutkiem, bo pamiętajmy, że z Bordeaux Sousa odszedł w atmosferze skandalu, z Izraela również, już nie mówiąc o historiach na Węgrzech, gdzie zabronił w szatni Videotonu mówić w ojczystym języku i miał fizyczne starcia z dziennikarzami – zauważył były prezes PZPN i sędzia międzynarodowy.

Gdzie te chłopcy?

Po raz 70. w historii skoczkowie narciarscy rywalizują w Turnieju Czterech Skoczni. Prestiżowe świąteczno-noworoczne zawody rozpoczęły się w środę w Oberstdorfie od falstartu Polaków. Kolejne przystanki: Garmisch-Partenkirchen (1. 1. 2022), Innsbruck (4. 1.) i Bischofshofen (6. 1.).

– Dla nas jest już po turnieju – stwierdził trener Michał Doleżał. Czeski szkoleniowiec polskiej kadry znajduje się w trudnej sytuacji. Jeśli nie dojdzie do radykalnej zmiany na lepsze, niewykluczone, że w igrzyskach olimpijskich zespół poprowadzi już jego następcę. – Musimy teraz się uspokoić, bo jest dużo emocji. Widać, że treningi nie wyglądają źle, a w zawodach jest gorzej. Wyszło bardzo źle – dodał. Do drugiej serii konkursowej przebił się z Polaków tylko Dawid Kubacki, który po pierwszej serii zajmował 27. miejsce, zaś ostatecznie uplasował się na 28. pozycji. Fatalnie spisali się Kamil Stoch i Piotr Żyła – obaj zajęli odległe lokaty poza finałową trzydziestką, podobnie jak Paweł Wąsek. Rozpisywanie się o podopiecznych Michała Doleżała byłoby więc zwykłym wodolejstwem. Czołowa dziesiątka konkursu skakała o klasę lepiej – a najlepiej Japończyk Ryoyu Kobayashi, który wyprzedził dwóch rewelacyjnych Norwegów – Halvora Egnera Graneruda i Roberta Johanssona. Na 1 stycznia 2022 zawody przenoszą się do Garmisch-Partenkirchen. Miejsmy nadzieję, że biało-czerwoni w pierwszym dniu roku 2022, dodajmy olimpijskiego roku, wreszcie pokażą pazury. Dziś kwalifikacje, początek zawodów w Ga-Pa w sobotę o godz. 14.00. (jb)



• Michał Doleżał. Fot. PZN

Oni mogą zastąpić Souzę



Czesław Michniewicz

Były trener Legii Warszawa i reprezentacji do lat 21. Seniorką kadre zna doskonale, wielu piłkarzy prowadził w młodzieżówce. Na bieżąco zorientowany w polskim futbolu.



Adam Nawałka

Z reprezentacją Polski doznał do ćwierćfinału mistrzostw Europy 2016. W ekstraklasie prowadził ostatnio Lecha Poznań, ale po zwolnieniu pozostaje bez pracy.



Jacek Magiera

Z Legią Warszawa sięgnął w 2017 roku po mistrzostwo Polski. Na chwilę obecną prowadzi drużynę Śląska Wrocław. Doświadczony szkoleniowiec, który lubi wprowadzać do zespołu młodych zawodników.



Michał Probiez

Były trener Cracovii, bliski przyjaciel prezesa PZPN Cezarego Kuleszy jeszcze z czasów wspólnej pracy w Jagiellonii Białystok. Dobre relacje pomiędzy nimi mogą ułatwić decyzję.



Dick Advocaat

Zagraniczne nazwisko na naszej liście, ale bardzo znane. Doświadczony Holender jest cenionym trenerem, który w przeszłości prowadził m.in. drużyny Belgii, Holandii czy właśnie Rosji, z którą Polacy zmierzają się w marcowych barażach.

POD PRYSZNICEM

Souasa z grzybami po staropolsku

bittmar@glos.live

Paulo Sousa – od środy już był selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski i Václav Varad'a – trener hokejowego klubu HC Stalownicy Trzyńciec znaleźli się w tym tygodniu na pierwszych stronach gazet nie bez powodu. Portugalczyk jeszcze przed marcowymi barażami do piłkarskich mistrzostw świata w Katarze wyraził chęć rozwiązania kontraktu z Polskim Związkiem Piłki Nożnej, by móc czmychnąć do Brazylii za klubowym splendorem. Prezes PZPN Cezary Kulesza zgodnie z oczekiwaniami spakował mu walizki. Szkoleniowiec Stalowników pomimo płatnego, siedmio-

letniego kontraktu z Trzyńcem po zakończeniu ekstraklasowego sezonu zamierza zmienić barwy klubowe, niewykluczone, że z awansem na fotel trenera reprezentacji. Takie, zaskakujące dla wszystkich karty, rozdali obaj trenerzy w trakcie świąt Bożego Narodzenia. Włodarze PZPN i hokejowego Trzyńca nie taki prezent życzyli sobie pod choinkę.

W poczynaniach obu panów widać jednak diametralne różnice. Varad'a zamierza przedyskutować całą sprawę z szefami klubu na spokojnie, nie ucieka z pola bitwy, jak Sousa przed Rosjanami w ba-

rażach. Portugalczyk wykazał się elementarnym brakiem szacunku nie tylko do swoich podopiecznych, ale też kibiców i władarzy PZPN. Potraktował polski futbol przedmiotowo, wiedząc, że nikt za nim nie będzie płakał, bo też wyniki uzyskane za jego kadencji robią wrażenie tylko na masochistach. Owszem, próbował wszczepić piłkarzom portugalską, a nie polską myśl szkoleniową, sęk w tym, że oprócz Lewandowskiego i może sporadycznie Zielińskiego reszta chłopaków w drużynie topornie wkuwała nowe nawyki. W myśl karmicznej zasady „zbie-

rzesz to, co posiałeś, wyjmiesz to, co włożyłeś”, cyniczna akcja Souusy jest po części pokłosiem innej historii, również w roli głównej z selekcjonerem reprezentacji Polski. Jerzy Brzęczek też przestał być przecież trenerem kadry bezpośrednio przed najważniejszą częścią sezonu, w jego przypadku mistrzostwami Europy. Został zwolniony w dziwnych okolicznościach przez ówczesnego prezesa związku Zbigniewa Bońka. Inna sprawa, że Sousa zwolnił z odpowiedzialności samego siebie, stawiając związek w zasadzie przed faktem dokonany. Nowy szef

PZPN Cezary Kulesza nie miał innego wyboru, jak rozwiązać kontrakt z Souzą. Żaden prezes przy zdrowych zmysłach nie będzie przecież trzymał na siłę trenera, któremu nie zależy na reprezentacji.

„Dobry początek nowego selekcjonera będzie mile widziany” – mówił Boniek w pierwszych dniach pracy Paulo Sousy. Szkoda, że nie doczekaliśmy się dobrego końca, bo za taki nie uważam obecną sytuację. Ktokolwiek przejmie teraz ster kadry na kluczowe mecze barażowe, znajdzie się w bardzo trudnej sytuacji. Kolejka znanych nazwisk już się zresztą sformowała. ▲

INFORMATOR

Cieszyńska gwara w dziecięcym wydaniu. To jest piękne!

Dzieci i młodzież z różnych stron Śląska Cieszyńskiego zaprezentowały się we wtorek 28 grudnia w finale XVII Konkursu Gwar „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy”, jaki miał miejsce w Cieszyńskim Domu Kultury „Dom Narodowy”. Laureaci otrzymali puchary, medale i nagrody. – Dzieci z Zaolzia były dobrze i starannie przygotowane – oceniła prof. Jadwiga Wronicz, przewodnicząca jury.

Łukasz Klimaniec

Konkurs Gwar „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy”, jaki organizowany jest od 2003 r., ma na celu ocalenie od zapomnienia gwary cieszyńskiej, kultywowanie i zachęcanie nie tylko do mówienia językiem ojców i praojców, ale i ubierania autentycznych strojów, odtwarzania obrzędów i zwyczajów oraz prezentowania w formie scenicznej wydarzeń z przeszłości i czasów współczesnych.

W tym roku z powodu pandemii i obowiązujących obostrzeń konkurs miał charakter hybrydowy – uczestnicy w eliminacjach prezentowali swoje umiejętności on-line. Mimo różnych zawirowań finał konkursu z udziałem laureatów udało się zorganizować we wtorek w „Domu Narodowym”. Choć i tak nie wszyscy dotarli – niektórym przyjazd uniemożliwiła np. kwarantanna.

– Poziom był zróżnicowany, ale było kilka interesujących występów – oceniła prof. Jadwiga Wronicz, przewod-

nicząca jury. – Ten konkurs pokazuje, że młodzież jest zainteresowana mówieniem gwarą. Oczywiście nie mówią nią na co dzień, ale odtworzenie tekstów, które były mówione przez ich dziadków oraz rodziców, jest dla nich interesującym zadaniem, którego chętnie się podejmują. Tak wynika z przebiegu tego konkursu oraz jego poprzednich edycji – zaznaczyła.

W gronie laureatów zaprezentowali się uczniowie z polskiej podstawówki w Bukowcu. Przed publicznością wystąpiła 6-letnia Marie Czepczor, która opowiadała o smakowitych kołoczach i ich wypieku, 8-letnia Karolina Jochymek, która mówiła o miyszaniu łowiec i obrzędzie z nim związanym, 11-letnia Elizabeth Byrtus ze swadą opowiadała o Mikołajach w Bukowcu, a Natalia Zogota i Eliška Gazur wspólnie przedstawiły historię napisaną przez Izabelę Waclawek o trudach przygotowania „bachora” z jelita grubego.

– W domu wszyscy mówimy gwarą, a córce samo to do głowy wchodzi – uśmiechali się Jakub i Anna Byrtus-



• Laureaci konkursu po swoich występach i odebraniu nagród wspólnie pozowali do zdjęć. Zdjęcia: LUKASZ KLIMANIEC

wie, rodzice 11-letniej Eli, która w swojej kategorii zajęła pierwsze miejsce. Prof. Jadwiga Wronicz przyznała, że dzieci z Zaolzia pokazały się z bardzo dobrej strony. – Prezentowały się interesująco, widać było, że zostały starannie przygotowane – podkreśliła. – Cieszymy się, że ten kontakt między mieszkańcami regionu cieszyńskiego po obu stronach Olzy istnieje i rzeczywiście jest to ta sama gwara – dodała. Leszek Richter, członek jury, na co dzień prezes Sekcji Ludoznawczej przy Zarządzie Głównym Polskiego

Związku Kulturalno-Oświatowego z siedzibą w Czeskim Cieszynie, zaznaczył, że dzieci na Zaolziu potrafią mówić gwarą.

– Jestem długoletnim członkiem jury w konkursie w Cieszynie, a także w Pierścieniu koło Skoczowa i mogę to porównać. Na tle Śląska nasze dzieci widać gwarą bardzo dobrze. I co mnie cieszy, mówią nią na co dzień. A to bardzo ważne, bo wtedy widać, czy dziecko naprawdę czuje gwarę – przyznał. Zaznaczył, że laureaci tego konkursu gwary są zapraszani przez organiza-

Wyniki

Kategoria A (3-6 lat)

II miejsce ex aequo: Marie Czepczor (polska szkoła podstawowa w Bukowcu)

Kategoria B (7-10 lat)

II miejsce ex aequo: Karolina Jochymek (polska szkoła podstawowa w Bukowcu)

Kategoria C (11-15 lat)

I miejsce: Elizabeth Byrtus (polska szkoła podstawowa w Bukowcu)

Kategoria E (grupy)

II miejsce: Bukowianki: Natalia Zogota, Eliška Gazur (polska szkoła podstawowa w Bukowcu)

wyróżnienie:

Siostrziczki: Bogna i Anna Jiravská (Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górze)

torów Gorolskiego Święta, gdzie mają okazję wystąpić przed liczną publicznością.

– Szanujemy bardzo laureatów i zależy nam, by mogli występować nie tylko na konkursie, ale i podczas prestiżowych imprez – podkreślił. Zapowiedział do uczestników spotkania w Domu Narodowym, by podpowiadali samorządowcom, że organizując imprezy kulturalne warto zapraszać laureatów konkursów gwarowych. – Program kulturalny tylko na tym zyska. A laureaci, rodzice, opiekunowie i nauczyciele będą mieli poczucie dobrze spełnionej pracy i nagrody za nią. To się nazywa upowszechnianie kultury – stwierdził.



www.glos.live

Aktualny serwis o Polakach na Zaolziu

Prosystem
spol. s r.o.

Firma informatyczna PROSYSTEM zatrudni programistę na stanowisku WEBDEVELOPER.

Wytwarzamy narzędzia elektroniczne dla firm lokalnych i zagranicznych. Mamy długoletnie doświadczenia w tworzeniu specjalistycznego oprogramowania.

Wymagania:

- dobra znajomość języka obiektowego, idealnie C#
- plusem jest znajomość technologii .NET Framework i .NET Core, ASP.NET Core MVC, JavaScript, CSS (Less), Azure DevOps
- podstawowa znajomość języka SQL i bazy danych

Oferujemy:

- udział w ciekawych, różnorodnych i innowacyjnych projektach
- niekorporacyjne środowisko pracy
- miejsce pracy w Czeskim Cieszynie
- autonomia i wolność w wyborze technologii
- praca grupowa oraz możliwość uczenia się od doświadczonych programistów
- atrakcyjne wynagrodzenie i benefity pracownicze

Kontakt: job@prosystem.cz; www.prosystem.cz

GL-785



WSPIERAJĄ NAS:
Fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie
Marcin Burda
Ministerstwo kultury ČR
MUDr. Michal Bieleš
JAP Industries, s.r.o.
Konsulat Generalny RP w Ostrawie
OSN – senator Jerzy Ciećciała

GL-779

CO W KINACH

TRZYNIEC – Kosmos: Sing 2 (31, godz. 10.00); Tři přání pro Popelku (2, godz. 15.00); Šťastný nový rok 2 (2, godz. 17.30); Spider-Man: Bez drogi do domu (2, godz. 20.00); Dračí princezna (3, godz. 17.30); King Richard: Zwycięska rodzina (3, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Krudowie (31, godz. 10.00); Šťastný nový rok 2 (2, godz. 17.30); Spider-Man: Bez drogi do domu (2, godz. 19.30; 3, godz. 18.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Dračí princezna (2, 3, godz. 17.00); Šťastný nový rok 2 (2, 3, godz. 18.00); Přání Ježíškovi (2, 3, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Nasze magiczne Encanto (2, 3, godz. 15.15); Hiszpański romans (2, 3, godz. 17.30); Matki równoległe (2, godz. 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt. godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/zaolzie.

A JE SUCHO!
osuszanie mokrych ścian
www.ajesucho.cz tel: +420 608 772 213

GL-089

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

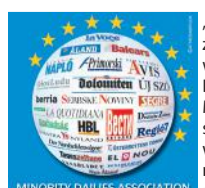


STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów”.

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratomom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@post.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS



PTTS „BS” – 31. 12. Spotkajmy się na Filipce, żeby dokładnie o godz. 12.00 symbolicznie pożegnać stary rok, a przywitać nadchodzący. Trasy wyjścia dowolne!



CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka 6 zaprasza w sobotę 8. 1. od godz. 8 do 12 na darmowy kiermasz książek pt. „Zabierz mnie do domu”!

ŻYCZENIA

Dnia 31 grudnia 2021 obchodzą Diamentowe Gody

państwo MARIELLA i STANISŁAW GÓRNIOKOWIE ze Skrzeczenia



Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego oraz jeszcze wielu wspólnie spędzonych lat życzą synowie Zbyszek i Marian z rodzinami.



RK-117

WSPOMNIENIA

Dnia 1 stycznia 2022 minie 15. rocznica śmierci

śp. ZBIGNIEWA CHLEBIKA z Karwiny



zaś 23. 1. 2022 obchodziliby 70. urodziny. O chwilę wspomnień i zadumy wszystkich, którzy Go znali, proszą żona Alena oraz synowie Pavel i Radek z rodzinami.

RK-119

Dnia 28 grudnia minęła 21. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego Taty, Dziadka i Pradziadka

śp. DOMINIKA SIWKA ze Stonawy

Z miłością, szacunkiem i wdzięcznością wspominają córki i syn z rodzinami.

GŁ-777

Dnia 1 stycznia obchodziłyby 85. urodziny

pani ANNA TOMANKOWA z Jabłonkowa



Z miłością i smutkiem w sercu wspominają syn Tomasz oraz córki Maryla i Basia z rodzinami.

GŁ-783

NEKROLOGI

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 2021 wieczorem w wieku 64 lat odszedł do wieczności po krótkiej i ciężkiej chorobie nasz Najukochańszy Małżonek, Tatuś, Brat, Syn, Dziadek, Teść, Szwagier, Wujek, Kuzyn, Siostrzeniec, Bratanek

śp. STANISŁAW KĘDZIOR pochodzący z Trzyńca, zamieszkały w Hawierzowie-Błędowicach



emerytowany wieloletni pracownik Służby Celnej w Repulice Czeskiej, aktywny członek Górskiego Świata oraz wspaniały górski towarzysz i przyjaciel. Nabożeństwo pogrzebowe odbyło się dnia 30 grudnia 2021. Złożenie Zmarłego do grobu nastąpiło na nowym cmentarzu ewangelickim w Hawierzowie-Błędowicach.

GŁ-787

Wyrazy głębokiego współczucia całej pozostałej rodzinie z powodu śmierci

WŁADYSŁAWA CIEŚLARA

byłego dyrygenta chóru „Godulan-Ropica” składają chórzyści.

GŁ-789

PODZIĘKOWANIA

Tą drogą pragniemy złożyć serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciółom i znajomym za przekazanie nam licznych wyrazów współczucia z powodu zgonu naszej Drogiej

śp. JADWIGI NIEMIEC

Dziękujemy za kwiaty i udział w pogrzebie najbliższym, delegacji Chóru i MK PZKO oraz DOS Elim w Stonawie.

Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem szanownych księży Mirosława Kazimierza i Rolanda Manowskiego za dostojne ostatnie pożegnanie i odprowadzenie naszej Drogiej Zmarłej do wieczności.

Dziękujemy też MUDr Helenie Bednárowej za długoletnią opiekę lekarską, a także kierownictwu i personelowi DOS Elim w Stonawie oraz Domu Alzheimer w Darkowie za opiekę, pomoc i okazane serce Zmarłej w ostatnich latach Jej życia. Synowa z rodziną.

GŁ-786

PROGRAM TV

PIĄTEK 31 GRUDNIA

TVC 1

6.00 Posłusznie melduję (film) 7.30 Diabeł o trzech złotych włosach (bajka) 8.50 A może ślub, królewiczu? (bajka) 10.25 Przebój kinowy (film) 11.55 Duch nad złoto (bajka) 13.30 Sylwestry Vladimíra Menšíka 14.10 Bohouš (film) 14.40 To neznáte Hadimršku (film) 16.15 Królestwo potoków (bajka) 17.35 Cudowny nos (bajka) 19.25 168 godzin 20.00 Cuda natury 21.05 Wszystko-party 22.00 Sylwestrowy show 0.01 Toast noworoczny 0.03 Spotkanie przy muzyce 0.55 Pr. rozrywkowy 3.30 Sylwester z żandarmami.

TVC 2

6.05 Najbardziej niesamowite domy – wydanie specjalne 6.55 Przygody nauki i techniki 7.30 Orient Express 8.30 Nasze tradycje 9.00 Jaś Fasola (s.) 9.25 Gra podstawą życia 10.15 Kolacja palantów (film) 11.35 Podróż po Szampanii 12.05 Na lewo od windy (film) 13.25 Druciarze 13.35 Najbardziej zuchwałej złodziejki wśród zwierząt 14.30 Tootsie (film) 16.30 Kapryśna Wenecja 17.20 Wspaniały (film) 18.55 Wszystkiego najlepszego, Jasiu Fasolo! 19.45 Jaś Fasola (s.) 20.15 Siedmiu wspaniałych (film) 22.25 Flashdance (film) 0.01 Toast noworoczny 0.03 Stand-up comedy... the best of 0.30 Pociągi pod specjalnym nadzorem (film) 2.00 Kolacja palantów (film).

NOVA

6.05 Zig i Sharko (s. anim.) 6.15 Gdzie jest Nemo (film anim.) 7.55 Żelazny Jan (bajka) 9.35 Piekarz cesarza (film) 11.05 Rodzinne kłopoty oficjela Tríski (film) 12.30 Gdzie jest Dory (film anim.) 14.15 Dziadek Mróz (bajka) 15.45 Najpiękniejsza zagadka (bajka) 17.40 Wiadomości, sport, pogoda 18.05 Pałko, wyjdź z worka! (bajka) 19.30 Sylwestrowe wiadomości 20.40 Twoja twarz brzmi znajomo – wydanie specjalne 0.00 Ztraceni w Arenie O₂ (koncert) 1.40 Michal David 50 – Impreza roku 3.30 Rodzinne kłopoty oficjela Tríski (film).

PRIMA

6.15 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.25 Wilk i zając (s. anim.) 6.45 Kobiety na spalonym (film) 8.35 Doktor Doltle II (film) 10.20 Król królów (bajka) 12.15 Szalenie smutna królowa (bajka) 14.05 Trzech facetów w podróży (film) 16.05 Słońce, siano, erotyka (film) 17.55 Wiadomości 18.00 Kto chce zabić Jessii? (film) 19.45 7 sylwestrowych przypadków Honzy Dědka 21.10 Sylwestrowa Partička 22.30 Czechy i Słowacja obchodzą Sylwestra 0.05 Wracaj do grobu! (film) 2.10 Paul (film).

SOBOTA 1 STYCZNIA

TVC 1

6.05 O cudownym wężu (bajka) 7.00 To neznáte Hadimršku (film) 8.35 Złotowłosa (bajka) 9.50 Niech przyleci bocian, królowo! (bajka) 11.25 RumpCimprCampr (bajka) 12.55 Błękitny ptaszek (bajka) 14.20 Zapomniany diabeł (bajka) 16.15 Tajemnice Leśnego Królestwa (bajka) 17.30 Tajemnica Johanki (bajka) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 Maria Teresa (s.) 22.00 Wołga taty (film) 23.30 Losy gwiazd... Waldemar Matuška 0.25 Manež Bolka Polívky.

TVC 2

6.00 Park Narodowy Big Bend 6.45 Wszystkiego najlepszego, Jasiu Fasolo! 7.30 Jaś Fasola (s.) 8.00 Najlepsze psy 2021 8.45 Egipt z lotu ptaka 10.15 Rzym, wieczne miasto 11.15 Koncert noworoczny Filharmonii Wiedeńskiej 2022 13.50 Słowo na Nowy Rok 14.00 Złoty orzeszek 2021 14.50 Pavel Kohout 15.10 My Fair Lady (musical) 18.00 Noworoczna uroczystość ekumeniczna 2022 19.10 Najbardziej zuchwałej złodziejki wśród zwierząt 20.00 Żądło (film) 22.15 Rok święty (film) 23.50 Zabawka (film) 1.20 Obrona i broń w rzeszy zwierząt.

NOVA

6.10 Gdzie jest Dory (film anim.) 7.40 O złotym talarze (bajka) 8.50 Pałko, wyjdź z worka! (bajka) 10.05 Cesarz piekarza (film) 11.15 Hotel pod Błękitną Gwiazdą (film) 13.00 Czarownica (film) 15.05 Řachanda (bajka) 17.00 Wakacje (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Harry Potter i Kamień Filozoficzny (film) 23.00 Władcy umysłów (film) 0.50 Dziewiąty legion (film).

PRIMA

6.15 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.50 Pieskie życie (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 8.50 Wyprawa z tatą 9.25 Autosalon. tv 10.35 Madla z cegielni (film) 12.55 Królewicz i Gwiazda Wieczorna (bajka) 14.40 Lemoniadowy Joe (film) 16.45 Siostra siedmiu kruków (bajka) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Oszustki (film) 22.15 Dżentelmeni (film) 0.25 Kto chce zabić Jessii? (film).

NIEDZIELA 2 STYCZNIA

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Kamień księżycowy (bajka) 7.35 Buty szczęścia (bajka) 9.05 Uśmiechy Jaroslava Ježka 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.35 Obiektyw 11.05 Ryneček (s.) 12.00 Jak się piecze szczęście (bajka) 13.00 Wiadomości 13.05 O Feniksie (bajka) 14.40 O królowie solimańskiej (bajka) 15.10 W zamku i pod zamkiem (film) 17.00 Miłość na włosku (bajka) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Szarlatan (film) 22.05 Dowód osobisty (film) 0.20 Jak się powodzi, saszędzie?

TVC 2

6.00 Kapryśna Wenecja 6.55 Czesosłowacki tygodnik filmowy 7.05 Poszukiwania utraconego czasu 7.25 Gra podstawą życia 8.20 Najpiękniejsze zabytki na świecie 8.25 Rok święty (film) 9.55 Papua Nowa Gwinea 11.00 Siedmiu wspaniałych (film) 13.05 Historia lasu 14.40 Cenny depozyt (film) 16.20 Żądło (film) 18.25 Podróż po Szampanii 18.50 Listy z Prowansji 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Powiesić go wysoko (film) 22.00 Człowiek w pięknym krawacie (film) 23.45 Ostatni obywatel Wenecji.

NOVA

6.25 Tom @ Jerry Show (s. anim.) 7.15 Scooby-Doo na tropie (s. anim.) 8.20 Sprytna córka wieśniaka (bajka) 9.30 Sylwester w Nowym Jorku (film) 11.30 Apollo 13 (film) 13.55 Słyszeliście o Morganach? (film) 15.45 Everest (film) 17.50 Podróż do

wnętrza Ziemi (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Butelki zwrotne (film) 22.10 Mechanik: Prawo zemsty (film) 23.45 Podróż do wnętrza Ziemi (film).

PRIMA

6.10 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.35 Pieskie życie (s. anim.) 7.00 Bolek i Lolek (s. anim.) 7.10 M.A.S.H. (s.) 8.10 Świat ogarnięty wojną 9.25 Prima świat 9.55 Tajne rozdzielny z czeskiej historii 10.20 Być szefem w kilka minut 11.00 Partia Terezy Tomankowej 11.50 Poradnik domowy 12.35 Poradnik Pepy Libickiego 12.55 Gdy powiesz: Tak! (film) 14.35 Ostatni bohater (film) 16.55 Oszustki (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 W dwa ognie (bajka) 22.15 Zatruta róża (film) 0.10 Przykładny obywatel (film).

PONIEDZIAŁEK 3 STYCZNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Ucieczka z serialu (film) 10.25 Od siódmej do czwartej (film) 11.45 Po Czechach 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Duży zakład o małe piwo (film) 15.35 Krok od nieba (s.) 16.40 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Cienie we mgle (s.) 21.25 Kto się kochał (film) 22.55 Życie i czasy sędziego A.K. (s.) 23.55 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Obrona i broń w rzeszy zwierząt 9.25 My Fair Lady (musical) 12.10 Herbata, kawa, czekolada 13.05 O cudownej ości (bajka) 13.45 Piękno Albanii 14.00 Parki narodowe zachodnich Stanów Zjednoczonych 15.00 Przygody nauki i techniki 15.30 Życie w gułagu 16.30 Karta 77 – początki 17.30 Jan Patočka 18.25 Życie piosenkarki Marty Kubišovej 18.40 Jumbo Jet: 50 lat w chmurach 19.25 Czesosłowacki tygodnik filmowy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Największe apokalipsy w dziejach 21.00 Tajemnice budowniczych piramid 21.50 W pułapce wojny (film) 23.55 Sama przeciw wszystkim (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.00 Słyszeliście o Morganach? (film) 10.50 Przyprawy 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Krok za krokiem (s.) 13.05 Ogólniak (s.) 14.15 Dowody zbrodni (s.) 15.05 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece (s.) 22.10 Policja Chicago (s.) 23.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 0.40 Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.30 Wilk i zając (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 8.05 M.A.S.H. (s.) 9.30 Jak zbudować marzenie 10.30 Czechy i Słowacja obchodzą Sylwestra 12.00 Strażnik Teksasu (s.) 12.55 Gliniarz i prokurator (s.) 13.50 Policja Hamburg (s.) 14.45 Agenci NCIS (s.) 15.45 Tak jest, szefie 16.55 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Szpieg, który mnie rzucił (film) 22.35 Jak zbudować marzenie 23.40 Tak jest, szefie!

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

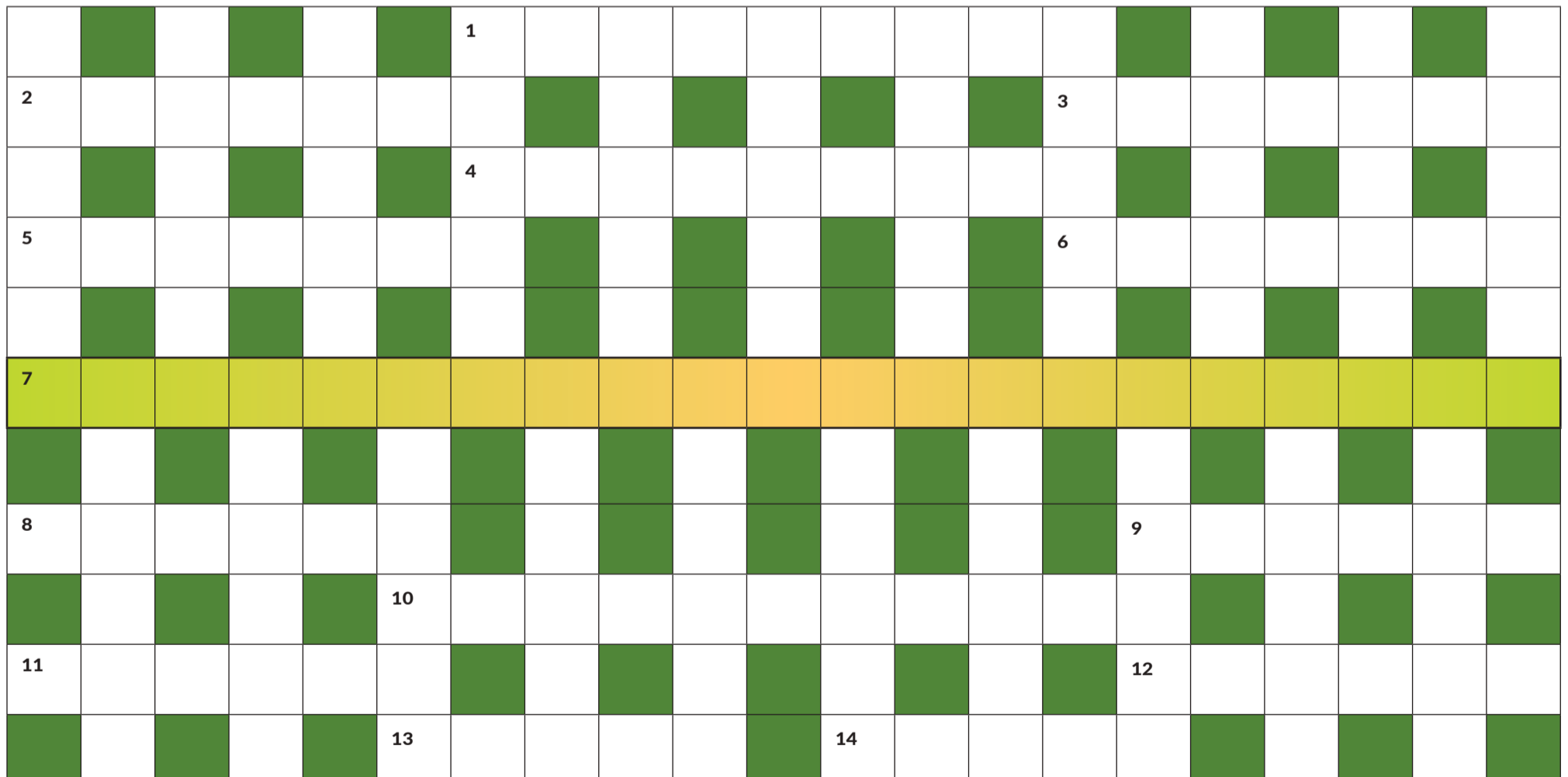


...tak jest



• Tym razem na zaproszenie do naszej fotograficznej zabawy odpowiedzieli Magdalena Trnkowa, Bogusław Chowaniec oraz Eugen Dubiel, których współczesne zdjęcia dworca w Karwinie i okolic widnieją po prawej i na dole. Oprócz większej liczby ujęć, podzielili się ciekawymi informacjami: „Blisko stąd było boisko PKS Polonia, a kilkaset metrów w stronę Kopalni Karwina na wzgórzu Żabkowskim urodził się Augustyn (Gustaw) Morcinek. Spadek poziomu terenu o przeszło 30 metrów ma wpływ na dokładność odtworzenia lokalizacji dworca...”.
Za nadstawane materiały i informacje dziękujemy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Rozwiązaniem krzyżówki jest wigilia Nowego Roku, dzień poprzedzający Nowy Rok – 31 grudnia, kiedy to świętuje się koniec starego roku i początek nowego...

POZIOMO:

1. nauka zajmująca się problemami ochrony przyrody i jej zasobów
2. miesięcznik poświęcony krytyce literackiej, wydawanej w Warszawie 1876-1901
3. grzyby używane w piekarnictwie
4. doktryna religijna i społeczna utrakwistów
5. robi biżuterię z cennych kruszców
6. antonim importu
7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**

8. niebezpieczna skała w Cieśninie Messyńskiej w pobliżu Charybdy
9. elektronicznie przerobiony utwór muzyczny w celu uzyskania nowej wersji
10. komercyjność, konsumpcjonizm lub przeciwieństwo idealizmu
11. podanie przed strzeleniem bramki lub poczet, orszak, świta
12. miasto w Irlandii, leżące w hrabstwie Wicklow
13. dawni podstępni japońscy wojownicy

14. krewny w linii męskiej

PIONOWO:

ADMETE, BALZAC, CHOREA, GLIKOL, GORSET, HEROLD, IDEOLO, LEONOW, LUKSUS, NAAMAN, NEPTUN, OKLASK, PESTKA, REMAKE, SARMAT, SMUKWA, UŚCISK, WINIAN, WYKROK, YAMAHA, ZDROWO

Wyrazy trudne lub mniej znane:

AGNAT, ARKLOW, SCYLLA, SOZOLOGIA

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę 12 stycznia. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 17 grudnia otrzymuje Jan Waschut z Czeskiego Cieszyna. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 17 grudnia:

BÓG SIĘ RODZI, MOC TRUCHLEJE